

Ks. Franciszek Drączkowski

**Skrót
Katechizmu
w ujęciu graficznym**

Lublin - Sandomierz 2002

Redakcja techniczna:
Ks. Piotr Szczur

Opracowanie graficzne:
Jan Kunysz

Projekt okładki:
Izabela Will

Na okładce: obraz Pieta Mondriana (Stedelijk Museum, Amsterdam)

Nihil obstat
Ks. dr Władysław Gwóźdź

IMPRIMATUR
Kuria Diecezjalna w Sandomierzu
Nr 905/2002. Sandomierz, dnia 5 sierpnia 2002 roku.

† Edward Frankowski
Wikariusz Generalny

Kanclerz Kurii
Ks. Roman Chwałek

ISBN 83-7300-201-4

© Copyright by Ks. Franciszek Drączkowski 2002

Drukarnia Diecezjalna, 27-600 Sandomierz, ul. Żeromskiego 4
tel. (0-15) 832 31 92; fax (0-15) 832 77 87
marketing@wds.pl www.wds.pl



Wacław Świerzawski
BISKUP SANDOMIERSKI

Słowo wprowadzające

Wszyscy mają prawo do Prawdy. Dlatego ten, kto poznał Prawdę, czuje się przynaglony, by czynić ją dostępną każdemu. Im bardziej sam fascynuje się Prawdą, tym usilniej szuka metod przekazu i wciąż je udoskonala, upraszcza. Cechą bowiem kerygmatu – jak zresztą wszelkiej dydaktyki – jest prostota, jasność, przejrzystość.

Wie o tym każdy nauczyciel, także nauczyciel akademicki, który obok słów używa tablicy i kredy, aby trudne i zawile prawdy przedstawiać w sposób przystępny a zarazem pasjonujący i przemawiający do wyobraźni. Błysk w oku choćby jednego ze słuchaczy jest dlań potwierdzeniem, że metoda okazała się potrzebna i skuteczna. A czasem zdarza się i tak, że ktoś po latach przypomina swemu nauczycielowi kreślone na tablicy strzałki, które zapamiętał na całe życie, bo coś ważnego dzięki nim zrozumiał.

Trzymamy w ręku czytelną ilustrację takiego sposobu objaśniania prawd ważnych a zarazem trudnych. Autor, teolog-patrolog, rozmiłowany w tradycji Kościoła, od lat szuka z pasją sposobu wyrażenia wielkiej teologii metodą nie tylko najprostszą, ale trafiającą do dzisiejszego odbiorcy, by utorować mu drogę do poznania wielkiego misterium wiary, planu zbawienia ukrytego od wieków w Bogu a objawionego i urzeczywistnionego w Chrystusie. Znając doskonale obrazowy sposób przekazu, którym posługiwali się Ojcowie Kościoła – a wcześniej starotestamentalni prorocy, nade wszystko zaś sam Pan Jezus w przypowieściach a dziś w znakach Liturgii Kościoła – sięga autor do tej wypróbowanej metody, szukając jej kształtu dostosowanego do mentalności współczesnych ludzi. Co więcej, przykłada ten kształt do coraz to nowych zagadnień – niedawno do nauczania katechetycznego (*Metoda wykresograficzna w katechezie*, Pelplin 2001), teraz do wykładu katechizmu.

Podkreślano już przy różnych okazjach znaczące cechy tej metody. A więc te jej przymioty, które lubi dzisiejszy człowiek, przywykły do schematów i wy-

kresów, wśród których swobodnie się porusza i w których łatwo siebie umieszcza. Mówiono o palącym zapotrzebowaniu na przedstawienia ikonograficzne, czytelne dla człowieka opanowanego przez „kulturę obrazu”, która wyostrza mu wzrok na to co widzialne, ale równocześnie pozbawia wyobraźni i uniewrażliwia na słowo.

Autor, szukając sposobu porozumienia ze współczesnym człowiekiem, posługuje się niejako abecadłem przekazu, graficznym alfabetem zdatnym do naskicowania zaledwie pierwszego zarysu kerygmatu – ale jest to jakby rzucenie wędki w głąb myślenia współczesnych ludzi, myślenia odległego często od pojęć, jakby przerzucenie kładki i utworzenie zaczepu między myśleniem obrazkowym a logicznym i teo-logicznym. Można mieć nadzieję, że często będzie to owa nić Ariadny, po której ktoś odnajdzie orędzie o zbawieniu i odtąd, pociągnięty przez łaskę, szukał będzie nie tylko wnikliwych objaśnień, ale przede wszystkim kogoś, kto go doprowadzi do spotkania z Bogiem żywym. Autor doskonale jest świadom ograniczeń tej, jak i wszelkiej metody głoszenia kerygmatu. Wie dobrze, że wobec misterium Boga nie tylko wykresy, schematy, ale i wszelkie słowa pozostają zawsze nieadekwatne – Bóg się nam wymyka, Bóg jest *semper maior*, „zawsze większy” wobec wszystkiego, co o Nim powiemy i pomyślimy. Do Boga żywego i osobowego może bowiem doprowadzić tylko człowiek żyjący Bogiem lub błyskawica Damaszku.

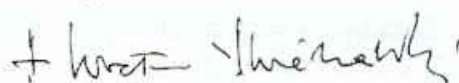
Ale „metoda wykresograficzna” to otwarcie pewnego przesła w myśleniu, to jakby katalizator ukierunkowujący drogę poszukiwań. Chciałbym wyeksponować zwłaszcza jedną cechę potwierdzającą adekwatność tej metody dla przekazu chrześcijańskiego orędzia o zbawieniu. Można nią wyrazić zarówno integralność, całość historii zbawienia, jej wewnętrznie spójną strukturę, jak i jej dynamikę: poszczególne wykresy ilustrują kolejne etapy realizacji zbawczego planu Boga. Kto prześledzi kolejno owych trzydzieści wykresów, musi dostrzec, że misterium Bożo-ludzkie jest ciągiem wydarzeń, w których miłość Boga szuka miłosnej odpowiedzi człowieka. Stąd już tylko krok do ostatecznego przesła Boskiego orędzia: wszystkie te wydarzenia są wciąż aktualne i obecne w Liturgii Kościoła. Jest to krok wydawałoby się mały, ale znów karkołomny – a przecież jakże istotny! Ów krok prowadzi bowiem do spotkania Oblubienicy z Oblubieńcem.

Na koniec pragnę zwrócić uwagę na jeszcze jedną sprawę, niesłychanie ważną. W czasach, kiedy – może dla przeciwwagi wobec nadmiernej racjonalności współczesnych ludzi – eksponuje się, nawet w Kościele katolickim, fenomeny nadzwyczajne, cudowne (a przecież jakież jest większy cud niż Wcielenie

a zwłaszcza Eucharystia?), rzeczowy, wręcz suchy, ascetyczny, pozbawiony wszelkich emocjonalnych ubarwień, przedstawiony graficznie wykład kerygmatu jest właśnie tym, co może zachwycić człowieka spragnionego rzetelnej prawdy. Jest strawą może nieatrakcyjną, ale prawdziwie pożywną. To nie deser ani używka. To pokarm, który wzmacnia kręgosłup i kościec chrześcijanina.

Drogi Księżu Profesorze, gratuluję odkrycia i dziękując za dotychczasowy trud, życzę dalszych pomysłów w koniecznym dialogu ze współczesnością.

Bp Wacław Świerzawski



Sandomierz, 6 sierpnia 2002 roku
w święto Przemienienia Pańskiego

Wstęp

„W każdej nauce tyle jest prawdy,
ile w niej jest matematyki”
(Emmanuel Kant)

Zasadniczą bazą źródłową niniejszego opracowania jest *Katechizm Kościoła Katolickiego* (Pallotinum, Poznań 1994). Mając na uwadze fakt, że podstawowymi źródłami wymienionego *Katechizmu* są: „Pismo święte, Święci Ojcowie, liturgia, Urząd Nauczycielski Kościoła” (K 11), odwoływano się również, w prezentowanej pracy, do tekstów nie wykorzystanych przez *Katechizm* lecz zawartych w szeroko rozumianym „depozycie słowa Bożego powierzonego Kościołowi” (*Dei verbum* 10).

Osią niniejszej pracy jest historia zbawienia, przedstawiona w 30 obrazach graficznych wraz z paralelnymi opisami i objaśnieniami. Elementem istotnym i podstawowym jest figura koła wraz z wpisaniem w nie trójkątem równoramiennym, występująca w ikonografii kościelnej, będąca symbolem Boga w Trójcy Jedynej. Od wykresu 8 (Wcielenie) do 29 (Miłość doskonała – antycypacja nieba) jawi się we wszystkich wykresach „struktura” złożona z dwóch kół i dwóch trójkątów, wewnątrz ze sobą złączonych, w pozycji wertykalnej, obrazująca Bosko-ludzką wspólnotę życia, którą jest Kościół Chrystusowy (*totus Christus*). Powyższa struktura ilustruje współobecność zarówno wymiaru trynitarnego i chrystocentrycznego, jak też pneumatycznego oraz eklezjalnego.

Celem niniejszego opracowania jest wykazanie, że nauka wiary, podana w *Katechizmie* posiada zasadniczo jedną, autonomiczną i wewnątrznie spójną substrukturę, dającą się ująć w kategoriach geometryczno-matematycznych – która obejmuje i przenika całą naukę Objawioną. Historia zbawienia, której etapy mają swoje graficzne „ukonkretnienia”, jawi się jako logiczny ciąg zdarzeń, które układają się w swoistego rodzaju „budowlę” – strukturę globalną, postrzeganą w pewnym sensie empirycznie. Wykład prawd katechizmowych, oparty na elementach wizualnych, ukonkretnionych dzięki figuram geometrycznym, zyskuje w pewnym sensie ewidentność, występującą w naukach empirycznych.

Niniejsze opracowanie jest kontynuacją i poniekąd uwieńczeniem dwudziestoletnich badań własnych, których wyniki opublikowałem w artykułach i pozycjach książkowych. Do najważniejszych, związanych z powyższą tematyką, należy zaliczyć następujące prace: *Kościół – Agape według Klemensa Aleksan-*

dryjskiego, Lublin 1983; 1996; *Miłość syntezą chrześcijaństwa*, Lublin 1990; 1991 (przekł. niemiecki: *Gott ist die Liebe. Eine patristische Studie*, Lublin 1993); *Miłość – Agape syntezą chrześcijaństwa*, Pelplin-Toruń 1997; *Poza miłością nie ma zbawienia*, Pelplin-Toruń 1996 (przekł. włoski: Francesco di Fordon, *La salvezza é nell'amore*, Edizioni Dehoniane, Roma 1998); *Nowa wizja teologii. Ujęcie graficzne*, Pelplin-Lublin 2000; *Metoda wykresograficzna w katechezie*, Pelplin 2001. Z innych opracowań, wykorzystanych w niniejszej pracy, należy wymienić przede wszystkim artykuły zamieszczone w *Encyklopedii Katolickiej* (1 T. I-VIII, Lublin 1973-2000).

Na koniec, pragnę złożyć serdeczne podziękowanie Księdzu Doktorowi Piotrowi Szczurowi, który podjął się trudu opracowania technicznego niniejszej pracy.

Lublin, dnia 11 czerwca 2002 roku.

1. Bóg Odwieczny

„«Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem – Panem jedynym...» (Pwt 6,4; Mk 12,29). «Trzeba koniecznie, aby Byt najwyższy był jedyny, to znaczy nie mający sobie równego... Gdyby Bóg nie był jedyny, nie byłby Bogiem» (Tertulian, *Przeciw Marcjonowi* 1,3)” (K 228).

„Bóg jest pełnią Bytu i wszelkiej doskonałości, bez początku i bez końca” (K 213).

„Bóg naszej wiary objawił się jako Ten, który Jest; pozwolił się poznać jako «bogaty w łaskę i wierność» (Wj 34,6). Sam Jego Byt jest Prawdą i Miłością” (K 231). „Prawda Boga jest Jego mądrością, która kieruje całym porządkiem stworzenia i rządzenia światem” (K 216).

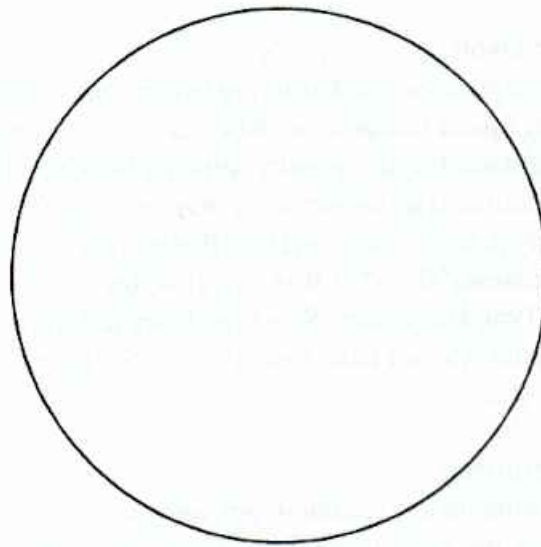
„Tak więc najwyraźniej się okazuje, że święta miłość nie zna ani początku, ani końca: jest to jakby koło (*kýklos*) wieczne, w którym dobro jest jednocześnie płaszczyzną, środkiem, promieniem (wektorem) i obwodem...” (Pseudo-Dionizy Areopagita, *O imionach Bożych* IV 14).

Z formą koła kojarzy się tarcza słońca, które jest symbolem Boga: „Pan nasz jest słońcem i tarczą” (Ps 84,12). Słońce jawi się jako ocean ognia i źródło światła. „Bóg wasz jest ogniem trawiącym” (Pwt 4,24); „Bóg jest światłością” (1 J 1,5). Hostia – chleb eucharystyczny posiada kolisty kształt. W okresie baroku (XVII – XVIII) weszły w użycie monstrancje o glorii promienistej w kształcie słońca.

Opis wykresu:

– Okrąg symbolizuje jedyność i wieczność Boga (bieg po okręgu może trwać bez końca) oraz Jego doskonałość (kształt koła – kuli, uważany jest za formę najdoskonalszą). Koło (okrąg) – powiększane w nieskończoność – symbolizuje wszechobecność i nieogarnioność Boga.

1. Bóg Odwieczny



2. Jeden Bóg w trzech Osobach

a) Jedność natury (substancji, istoty)

„*Trójca jest jednością*. Nie wyznajemy trzech bogów, ale jednego Boga w trzech Osobach: «Trójcę współistotną» (Sobór Konstantynopolitański II – 553). Osoby Boskie nie dzielą między siebie jedynej Boskości, ale każda z nich jest całym Bogiem: «Ojciec jest tym samym, co Syn, Syn tym samym, co Ojciec, Duch Święty tym samym, co Ojciec i Syn, to znaczy jednym Bogiem co do natury» (Synod Toledański XI – 675). «Każda z trzech Osób jest tą rzeczywistością, to znaczy substancją, istotą lub naturą Bożą» (Sobór Laterański IV – 1215)” (K 253).

b) Troistość Osób

„*Osoby Boskie rzeczywiście różnią się między sobą*. «Bóg jest jedyny, ale nie jakby samotny (*quasi solitarius*)». «Ojciec», «Syn», «Duch Święty» nie są tylko imionami oznaczającymi sposoby istnienia Boskiego Bytu, ponieważ te Osoby rzeczywiście różnią się między sobą: «Ojciec nie jest tym samym, kim jest Syn, Syn tym samym, kim Ojciec, ani Duch Święty tym samym, kim Ojciec czy Syn» (Synod Toledański XI – 675). Różnią się między sobą relacjami pochodzenia: «Ojciec jest Tym, który rodzi; Syn Tym, który jest rodzony; Duch Święty Tym, który pochodzi» (Sobór Laterański IV – 1215). *Jedność Boska jest trynitarna*” (K 254).

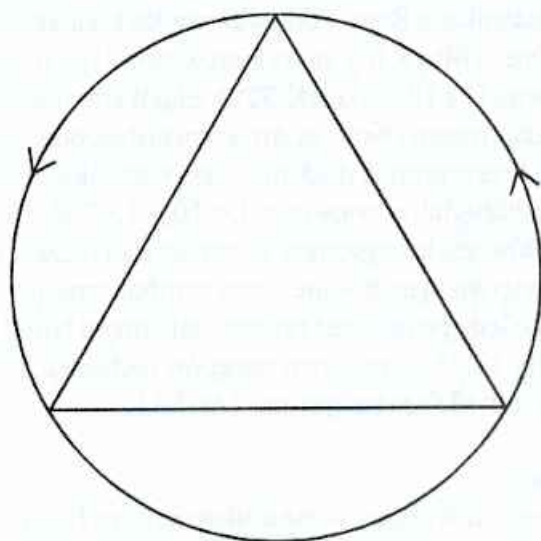
c) Bóg jest miłością

„Święty Jan pójdzie jeszcze dalej, gdy zaświadczy: «Bóg jest miłością» (1 J 4,8.16): miłość jest samą istotą Boga. Posyłając w pełni czasów swojego jedyne Syna i Ducha miłości, Bóg objawia swoją najbardziej wewnętrzną tajemnicę: jest wieczną wymianą miłości – Ojcem, Synem i Duchem Świętym, a nas przeznaczył do udziału w tej wymianie” (K 221).

Opis wykresu:

– Trójkąt równoramienny wpisany w koło oznacza troistość i równość Osób Boskich; strzałki na okręgu oznaczają Moc Miłości Wszechmogącego Boga, którą Ojciec miłuje Syna, Syn miłuje Ojca, a Duch Święty jest Uosobioną Miłością Ojca i Syna.

2. Jeden Bóg w trzech Osobach



3. Stworzenie aniołów

Bóg stworzył „niebo i ziemię, wszystkie rzeczy widzialne i niewidzialne” (Symbol Nicejsko-Konstantynopolitański). „Bóg «równocześnie od początku czasu stworzył z nicości jeden i drugi rodzaj stworzeń, stworzenia duchowe i materialne, to znaczy aniołów i świat ziemski, a na końcu człowieka, który złożony z duszy i ciała łączy w sobie świat duchowy i materialny» (Sobór Laterański IV – 1215)” (K 327).

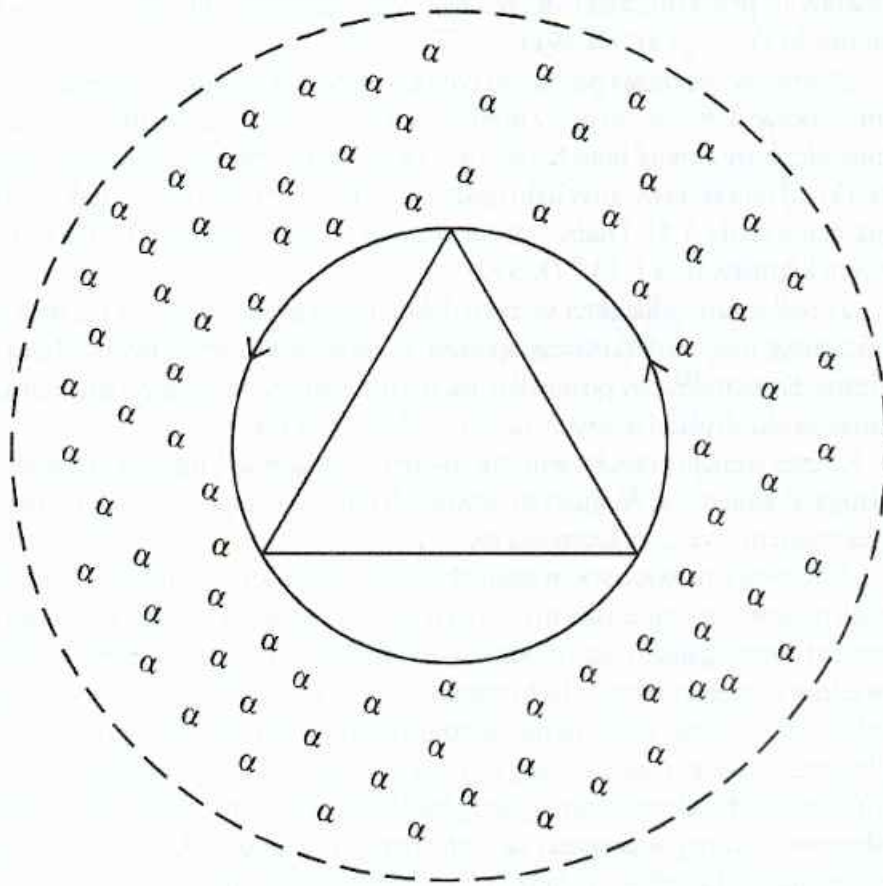
Bóg stworzył z nicości stworzenia czysto duchowe, „które Pismo święte nazywa zazwyczaj aniołami” (K 328). Nazwa „anioł” (gr. *ángelos* – zwiastun, posłaniec, goniec), określa funkcję, nie naturę. „W całym swoim bycie aniołowie są *ślugami* i wysłannikami Boga. Ponieważ zawsze kontemplują «oblicze Ojca... który jest w niebie» (Mt 18,10), są wykonawcami Jego rozkazów, «by słuchać głosu Jego słowa» (Ps 103,20)” (K 329). „Jako stworzenia czysto *duchowe* aniołowie posiadają rozum i wolę: są stworzeniami osobowymi i nieśmiertelnymi (por. Łk 20,36). Przewyższają doskonałością wszystkie stworzenia widzialne. Świadczy o tym blask ich chwały (por. Dn 10,9-12)” (K 330).

Liczba aniołów jest tak ogromna, że przekracza ludzkie możliwości zliczenia. W Piśmie świętym są podawane liczby symboliczne: „tysiąc tysięcy służyło Mu, a dziesięć tysięcy po dziesięć tysięcy stało przed Nim” (Dn 7,10); „liczba niezliczona” (Hbr 12,22); „mnóstwo zastępów niebieskich” (Łk 2,13); a liczba ich była miriady miriad i tysiące tysięcy” (Ap 5,11).

Opis wykresu:

– Koło środkowe oraz wpisany w nie trójkąt oznacza Boga w Trójcy Jedynej; koło zewnętrzne można wielokrotnie powiększać, ponieważ liczba aniołów jest niezliczona; litera „a” symbolizująca anioła, może być zastąpiona innym stosownym znakiem. Alfa (α) jest inicjałem nazwy „anioł” (gr. *ángelos*).

3. Stworzenie aniołów



4. Upadek aniołów

„Do wyboru nieposłuszeństwa skłonił naszych pierwszych rodziców uwodzicielski głos przeciwstawiający się Bogu. Ten głos przez zazdrość sprowadza na nich śmierć. Pismo święte i Tradycja Kościoła widzą w tej istocie upadłego anioła, nazywanego Szatanem lub diabłem. Kościół naucza, że był on najpierw dobrym aniołem stworzonym przez Boga: «Diabeł bowiem i inne złe duchy zostały stworzone przez Boga jako dobre z natury, ale same uczyniły się złymi» (Sobór Laterański IV – 1215)” (K 391).

„Pismo święte mówi o grzechu tych aniołów. Ich «upadek» polega na wolnym wyborze dokonanym przez te duchy stworzone, które radykalnie i nieodwołalnie odrzuciły Boga i Jego Królestwo. Odbicie tego buntu znajdujemy w słowach kusiciela skierowanych do naszych pierwszych rodziców: «tak jak Bóg będziecie» (Rdz 3,5). Diabeł «trwa w grzechu od początku» (1 J 3,8) i jest «ojcem kłamstwa» (J 8,44)” (K 392).

„Nieodwołalny charakter wyboru dokonanego przez aniołów, a nie brak nieskończonego miłosierdzia Bożego sprawia, że ich grzech nie może być przebaczony. «Nie ma dla nich skruchy po upadku, jak nie ma skruchy dla ludzi po śmierci» (Jan Damasceński, *Wykład wiary prawdziwej* II 4)” (K 393).

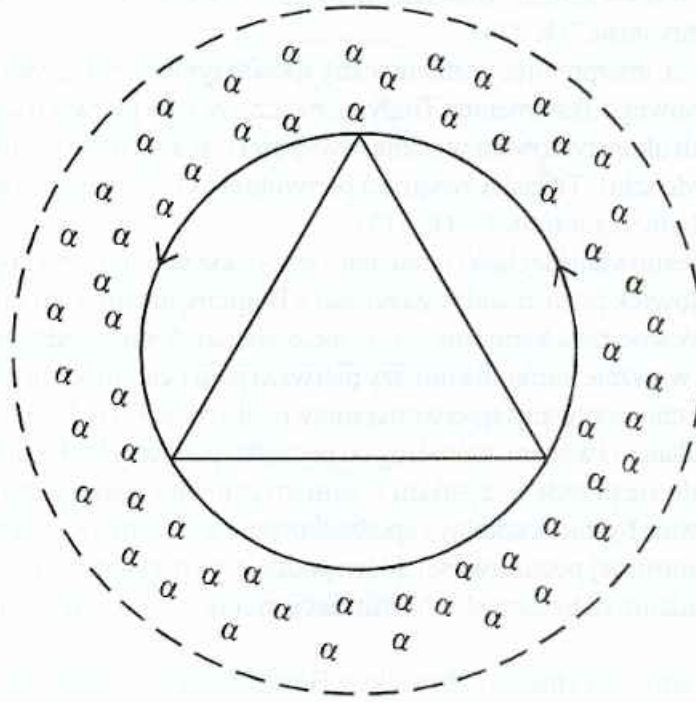
Konsekwencją grzechu aniołów, było ich „strącenie”, odłączenie, odejście od Boga. Zdaniem św. Augustyna, utworzyli oni osobną społeczność, która stała się zaczątkiem owej „społeczności złych”:

„Nim zacznę mówić o stworzeniu człowieka, w związku z czym ujrzymy zaczątek dwóch państw w rodzinie istot rozumnych, lecz śmiertelnych, tak jak w księdze poprzedniej dostrzegaliśmy go już bodaj wśród aniołów – muszę wprzód, jak widzę, powiedzieć jeszcze coś niecoś o tych ostatnich. Powinienem, mianowicie, w miarę moich możliwości, wykazać, iż nie ma nic niestosownego ani nietrafnego w mowie o jednej społeczności aniołów i ludzi, tak iżby wynikał stąd słuszny wniosek o istnieniu nie czterech (to znaczy dwóch anielskich i tyluż ludzkich), lecz raczej dwóch państw czy dwóch społeczności: jednej, składającej się z istot dobrych, a drugiej złożonej z istot złych zarówno spośród aniołów, jak ludzi” (*O państwie Bożym* XII 1,1).

Opis wykresu:

– Struktura dolna, oddzielona od górnej, symbolizuje odejście, odłączenie od Boga. Nieregularne kształty „struktury dolnej”, oznaczają chaos i nieuporządkowanie, jakie sprowadza zerwanie jedności z Bogiem, źródłem wszelkiego ładu i porządku. Literą sigma „σ”, będącą inicjałem nazwy *satanás* (szatan), zostały oznaczone złe duchy.

4. Upadek aniołów



5. Przyjaźń człowieka z Bogiem

„Pierwszy człowiek nie tylko został stworzony jako dobry, lecz także ukonstytuowany w przyjaźni ze swoim Stwórcą oraz w harmonii z sobą samym i otaczającym go stworzeniem. Stan ten przewyższy jedynie chwała nowego stworzenia w Chrystusie” (K 374).

„Kościół, interpretując w autentyczny sposób symbolizm języka biblijnego w świetle Nowego Testamentu i Tradycji, naucza, że nasi pierwsi rodzice Adam i Ewa zostali ukonstytuowani w stanie «świętości i sprawiedliwości pierwotnej» (Sobór Trydencki). Tą łaską świętości pierwotnej było «uczestnictwo w życiu Bożym» (*Lumen gentium* 2)” (K 375).

„Promieniowanie tej łaski umacniało wszystkie wymiary życia człowieka. Dopóki człowiek pozostawał w zażyłości z Bogiem, nie miał ani umierać, ani cierpieć. Wewnętrzna harmonia osoby ludzkiej, harmonia między mężczyzną i kobietą, a wreszcie harmonia między pierwszą parą i całym stworzeniem konstituowała stan nazywany «pierwotną sprawiedliwością»” (K 376).

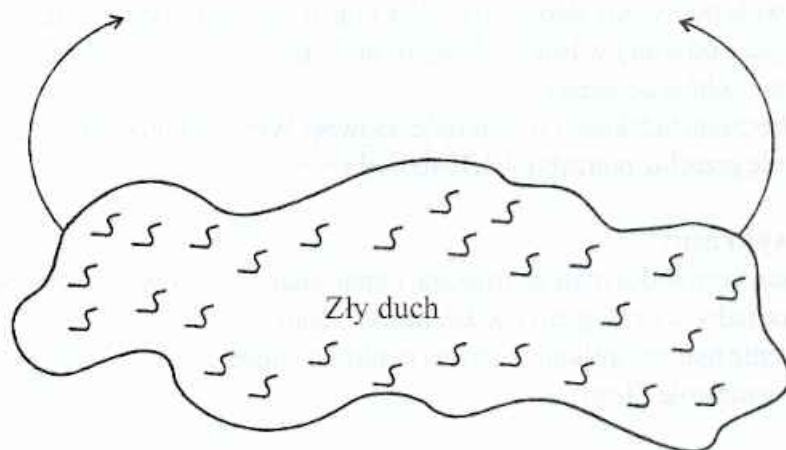
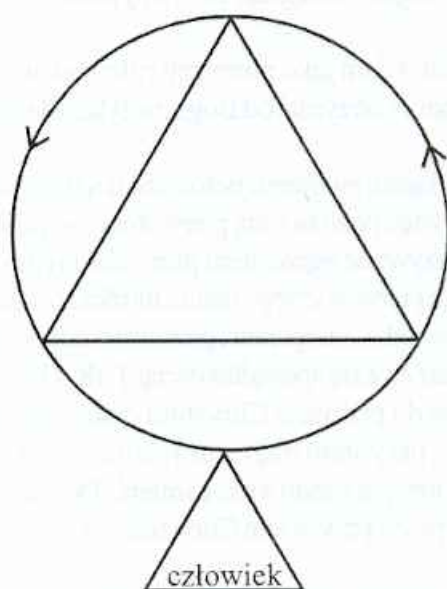
„«Władanie» światem, które Bóg od początku powierzył człowiekowi urzeczywistniało się przede wszystkim w samym człowieku jako *panowanie nad sobą*. Człowiek był nieskazitelny i uporządkowany w swoim bycie, ponieważ był wolny od potrójnej pożądliwości, która poddaje go przyjemnościom zmysłowym, pożądaniu dóbr ziemskich i afirmacji siebie wbrew nakazom rozumu” (K 377).

„Znakiem «zażyłości» człowieka z Bogiem jest to, że Bóg umieszcza go w ogrodzie. Człowiek żyje w nim, aby «uprawiał go i doglądał» (Rdz 2,15); praca nie jest ciężarem, ale współpracą mężczyzny i kobiety z Bogiem w doskonaleniu stworzenia widzialnego” (K 378).

Opis wykresu:

– Człowiek, stworzony na obraz i podobieństwo Boże, jest osobą: jest podobny do Boga. To podobieństwo obrazuje mały trójkąt równoramienny. Stan „zażyłości” i „przyjaźni” z Bogiem oraz „uczestnictwa w życiu Bożym”, ilustruje złączenie małego trójkąta, oznaczającego człowieka, z „górną strukturą” (koło i wpisany w nie trójkąt równoramienny), symbolizującą Boga.

5. Przyjaźń człowieka z Bogiem



6. Zerwanie przyjaźni – grzech pierworodny

„Jednakże człowiek, stworzony przez Boga w stanie sprawiedliwości, za poduszczeniem Złego już na początku historii nadużył swej wolności, przeciwstawiając się Bogu i pragnąc osiągnąć cel swój poza Nim” (*Gaudium et spes* 13)” (K 415).

„Przez swój grzech Adam jako pierwszy człowiek utracił pierwotną świętość i sprawiedliwość, które otrzymał od Boga nie tylko dla siebie, lecz dla wszystkich ludzi” (K 416).

„Adam i Ewa przekazali swojemu potomstwu naturę ludzką zranioną przez ich pierwszy grzech, a więc pozbawioną pierwotnej świętości i sprawiedliwości. To pozbawienie jest nazywane «grzechem pierworodnym»” (K 417).

„Na skutek grzechu pierworodnego natura ludzka została osłabiona w swoich władzach, poddana niewiedzy, cierpieniu i panowaniu śmierci; jest ona skłonna do grzechu (tę skłonność nazywa się «pożądliwością»)” (K 418).

Od upadku Adama do przyjścia Chrystusa dzieło zła, dokonane przez szatana i upadłą ludzkość, przybrało tragiczne rozmiary. Na świecie zakręlowało kłamstwo, nienawiść, niesprawiedliwość i śmierć. Do nieszczęść, które się szeroko rozpowszechniły przed przyjściem Chrystusa i w stopniu szczególnym nasiłiły, należy zaliczyć:

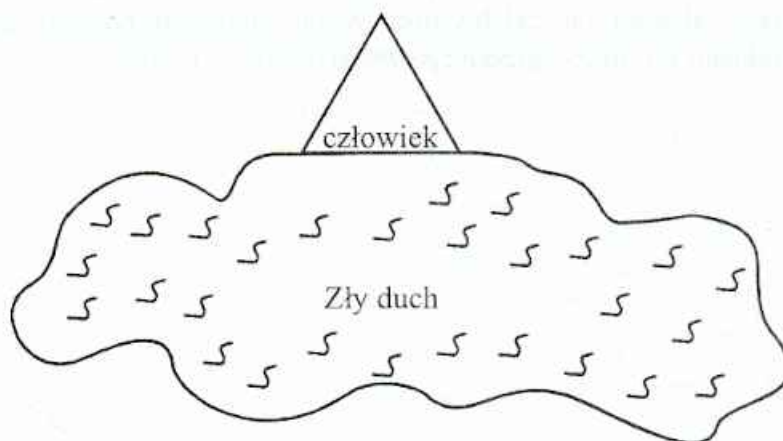
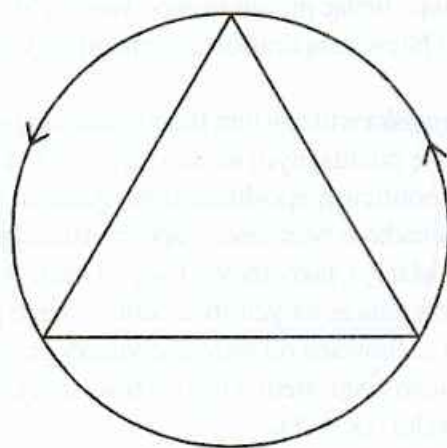
- powszechne niewolnictwo, sankcjonujące przemoc i okrucieństwo;
- degradację godności kobiety; odrzucenie słabych, starych, i ułomnych;
- powszechną nienawiść, niesprawiedliwość, bezprawie, wojny i podboje;
- niewolę polityczną słabych narodów oraz ucisk ludów podbitych;
- odejście od wiary w Boga jedynego i prawdziwego – rozszerzenie się polityzmu i kultów pogańskich.

Udręczona ludzkość z nadzieją oczekiwała Wyzwoliciela. Świat, uwikłany w niewolę grzechu, potrzebował Zbawiciela.

Opis wykresu:

- Przesunięcie w dół małego trójkąta, oznaczającego człowieka, symbolizuje zerwanie jedności z Bogiem i oddalenie od Niego;
- Złączenie małego trójkąta z „dolną strukturą” ilustruje stan człowieka, który popadł w niewolę Złego.

6. Zerwanie przyjaźni – grzech pierworodny



7. Obietnica zbawienia

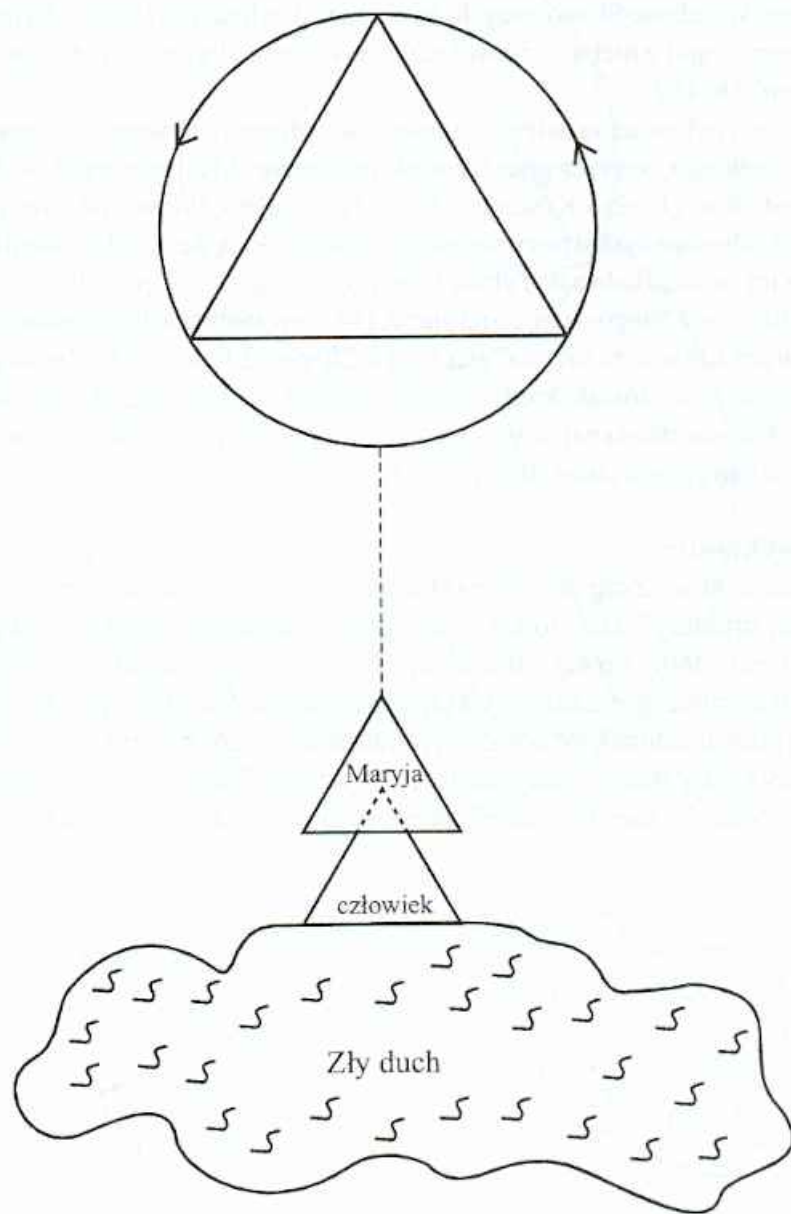
„Po swoim upadku człowiek nie został opuszczony przez Boga. Przeciwnie, Bóg wzywa go i zapowiada mu tajemnicze zwycięstwo nad złem oraz podniesienie go z upadku. Fragment Księgi Rodzaju, który mówi na ten temat, został nazwany «Protoewangelią», będąc pierwszą zapowiedzią Mesjasza Odkupiciela, walki między wężem i Niewiastą oraz ostatecznego zwycięstwa jej potomka” (K 410).

„Tradycja chrześcijańska widzi w tym fragmencie zapowiedź «nowego Adama», który «stawszy się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej» (Flp 2,8), naprawia przeobficie nieposłuszeństwo Adama. Wielu Ojców i Doktorów Kościoła widzi ponadto w Niewieście zapowiedzianej przez «Protoewangelię» Matkę Chrystusa, Maryję, jako «nową Ewę». Ona była Tą, która pierwsza i w jedyny sposób skorzystała ze zwycięstwa odniesionego przez Chrystusa nad grzechem: Ona została zachowana od wszelkiej zmyły grzechu pierwotnego, a w czasie całego swojego życia ziemskiego, dzięki specjalnej łasce Bożej, nie popełniła żadnego grzechu” (K 411).

Opis wykresu:

- Na górną część małego trójkąta, oznaczającego człowieka, został nasunięty z góry drugi trójkąt, oznaczający Maryję, która będąc wolną od wszelkiego grzechu, stała się niejako „koroną ludzkości”.
- Linia przerywana, łącząca „strukturę górną”, oznaczającą Boga, z trójkątem symbolizującym Maryję, obrazuje prawdę o tym, że „Pełna łaski”, „na mocy zasługi przewidzianej śmierci Chrystusa”, zachowana została od zmyły grzechu pierwotnego, od zmyły „grzechu zerwania jedności z Bogiem”.

7. Obietnica zbawienia



8. Dzieło naprawy – Wcielenie

„Opierając się na słowach św. Jana («Słowo stało się ciałem», [J 1,14]), Kościół nazywa «Wcieleniem» fakt, że Syn Boży przyjął naturę ludzką, by dokonać w niej naszego zbawienia” (K 461).

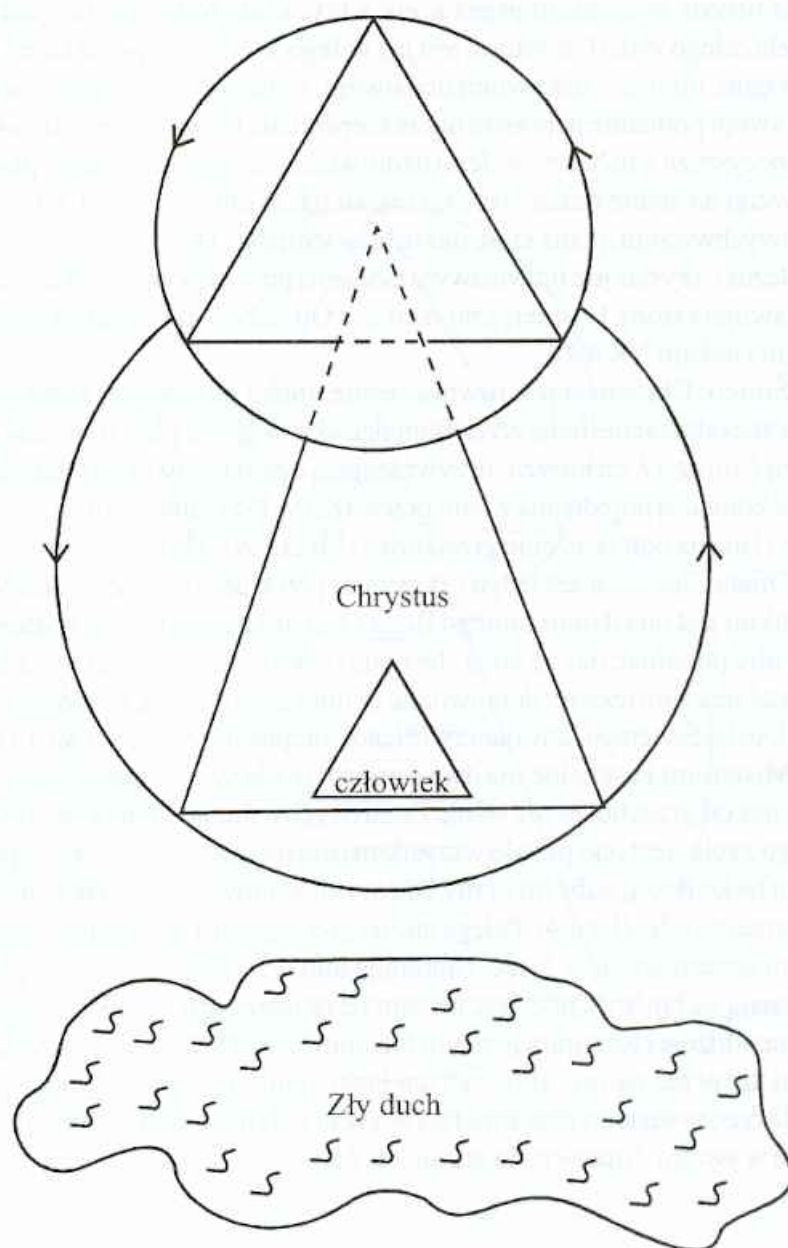
Przez Wcielenie Słowo zstąpiło na ziemię: „On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba”. „Słowo stało się ciałem, *aby nas zbawić i pojednać z Bogiem*” (K 457).

Proces zjednoczenia należy rozumieć jako proces ponownego zjednoczenia tego wszystkiego, co przez grzech zostało rozerwane. Myśl tę wyraził św. Paweł: „I On jest Głową Ciała – Kościoła. On jest Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim. Zechciał bowiem [Bóg], aby w Nim zamieszkała cała Pełnia, i aby przez Niego znów pojednać wszystko z sobą: przez Niego – i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez krew jego krzyża” (Kol 1,18-20; por. 2 Kor 5,18). „Znów pojednać” można to, co zostało kiedyś rozdzielone. Słowo Odwieczne stało się Ciałem, by dokonać dzieła naprawy – zjednoczenia: „...aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie” (Ef 1,10).

Opis wykresu:

– By zobrazować „Zstąpienie Syna Bożego”, Wcielenie Słowa, wyprowadzono z „górnej struktury” duży trójkąt, oznaczający Chrystusa, obejmujący swym zasięgiem mały dolny trójkąt, obrazujący człowieka. Syn „zstąpił” na ziemię cały w swym Bóstwie, nierozdzielny z Ojcem i Duchem Świętym (por. K 255). Tę prawdę obrazuje duże koło dolne, wyprowadzone z „górnej struktury”, obejmujące duży trójkąt dolny, symbolizujący Chrystusa. Człowiek został „wybawiony”, „wyrwany” z niewoli szatana i przywrócony do jedności z Bogiem.

8. Dzieło naprawy – Wcielenie



9. Misterium Odkupienia

„Całe życie Chrystusa jest misterium *Odkupienia*. Odkupienie przychodzi do nas przede wszystkim przez krew Krzyża, ale to misterium jest obecne w dziele całego życia Chrystusa; jest już w Jego Wcieleniu, przez które, stawszy się ubogim, ubogacił nas swoim ubóstwem; w Jego życiu ukrytym, w którym przez swoje poddanie naprawia nasze nieposłuszeństwo; w Jego słowie, przez które oczyszcza słuchaczy; w Jego uzdrowieniach i egzorcyzmach, przez które «On wziął na siebie nasze słabości i nosił nasze choroby» (Mt 8,17); w Jego Zmartwychwstaniu, przez które nas usprawiedliwia” (K 517).

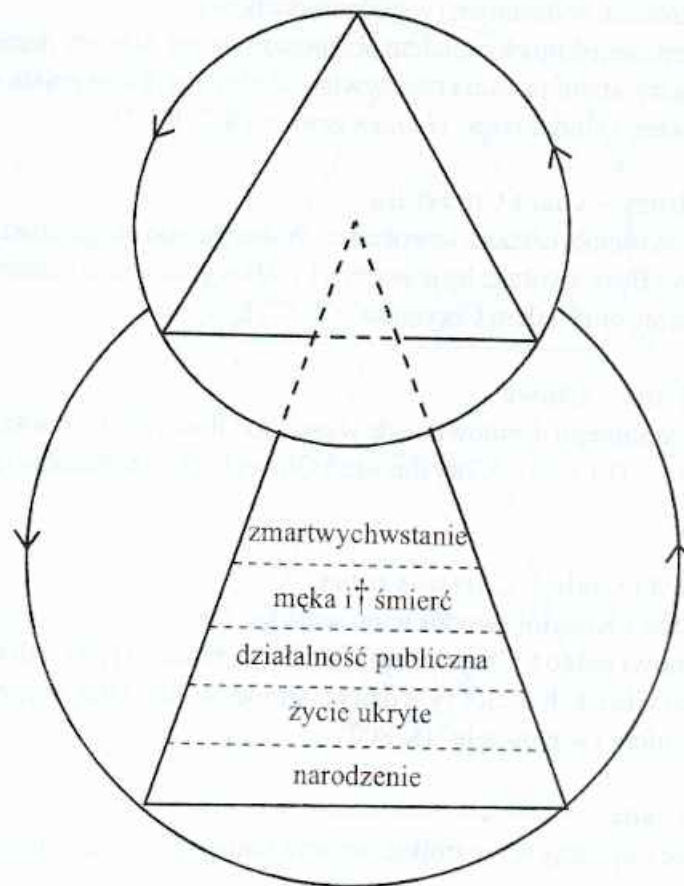
„Jezus Chrystus jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem w jedności swojej Osoby Boskiej; z tej racji jest On jedynym Pośrednikiem między Bogiem i ludźmi” (K 480).

„Śmierć Chrystusa jest równocześnie *ofiara paschalną*, która wypełnia ostateczne odkupienie ludzi przez Baranka, «który gładzi grzech świata» (J 1,29), i *ofiara Nowego Przymierza*, przywracającą człowiekowi komunie z Bogiem oraz dokonującą pojednania z Nim przez «Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów» (Mt 26,28)” (K 613).

„Ofiara Chrystusa jest jedyna; dopełnia i przekracza wszystkie ofiary. Przede wszystkim jest ona darem samego Boga Ojca, ponieważ Ojciec wydaje swego Syna, aby pojednać nas ze sobą. Jest ona równocześnie ofiarą Syna Bożego, który stał się człowiekiem; dobrowolnie i z miłością ofiaruje On swoje życie Ojcu przez Ducha Świętego, aby naprawić nasze nieposłuszeństwo” (K 614).

„Misterium Paschalne ma dwa aspekty: przez swoją śmierć Chrystus wyzwala nas od grzechu; przez swoje Zmartwychwstanie otwiera nam dostęp do nowego życia. Jest ono przede wszystkim *usprawiedliwieniem*, które przywraca nam łaskę Bożą, «abyśmy i my wkroczyli w nowe życie – jak Chrystus powstał z martwych» (Rz 6,4). Polega ono na zwycięstwie nad śmiercią grzechu i na nowym uczestnictwie w łasce. Dokonuje ono *przybrania za synów*, ponieważ ludzie stają się braćmi Chrystusa, jak sam Jezus nazywał uczniów po Zmartwychwstaniu: «Idźcie i oznajmijcie moim braciom» (Mt 28,10; J 20,17). Stają się oni braćmi nie przez naturę, ale przez dar łaski, ponieważ to przybrane synostwo udziela rzeczywistego uczestnictwa w życiu jedynego Syna, który objawił się w pełni w swoim Zmartwychwstaniu” (K 654).

9. Misterium Odkupienia



10. Kościół Chrystusowy

„«Chrystus, jedyny Pośrednik, ustanowił tu na ziemi swój Kościół święty, wspólną wiary, nadziei i miłości, jako organizm widzialny; nieustannie go podtrzymuje i przez niego rozlewa na wszystkich prawdę i łaskę». Kościół jest równocześnie:

- «społecznością wyposażoną w strukturę hierarchiczną i Mistycznym Ciałem Chrystusa;
 - zgromadzeniem widzialnym i wspólnotą duchową;
 - Kościołem ziemskim i Kościołem obdarowanym już dobrami niebieskimi».
- Te wymiary «tworzą jedną rzeczywistość złożoną, która zrasta się z pierwiastka Boskiego i ludzkiego» (*Lumen gentium* 8)” (K 771).

a) Lud Boży – Ciało Chrystusa

„Słowo «Kościół» oznacza «zwołanie». Wskazuje ono na zgromadzenie tych, których Słowo Boże zwołuje, by utworzyli Lud Boży; karmieni Ciałem Chrystusa, sami stają się oni Ciałem Chrystusa” (K 777).

b) Chrystus – Głowa

„...a Jego samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem...” (Ef 1,22). „Chrystus «jest Głową Ciała – Kościoła» (Kol 1,18)” (K 792).

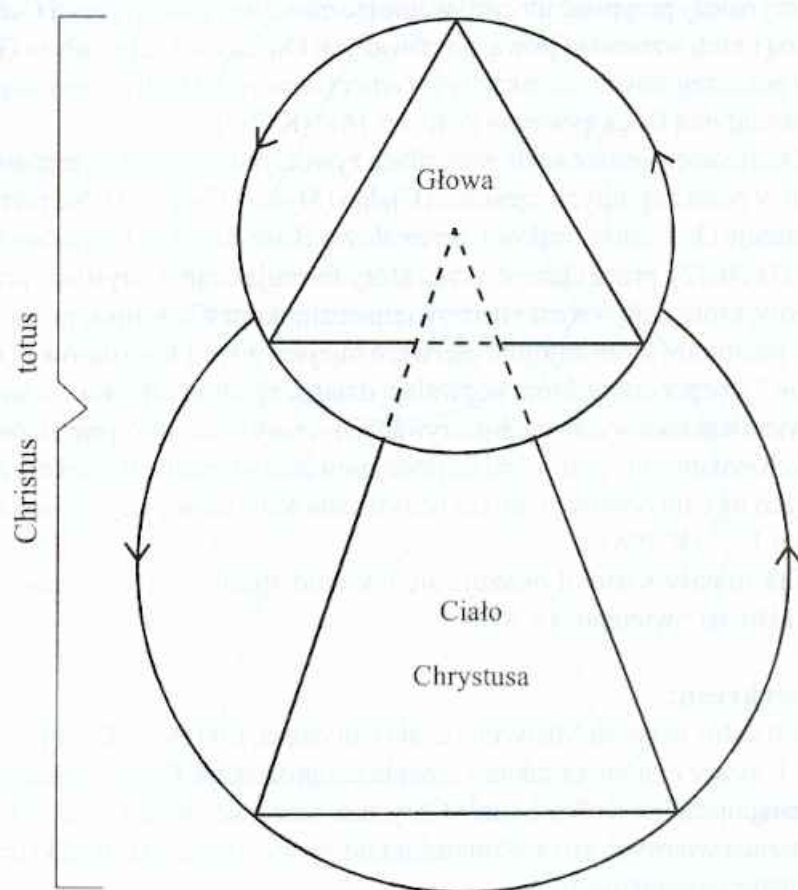
c) Głowa i Ciało – *Christus totus*

„Chrystus i Kościół tworzą więc «całego Chrystusa» (*Christus totus*). Kościół stanowi jedno z Chrystusem” (K 795). „Kościół jest Ciałem, którego Chrystus jest Głową: Kościół żyje dzięki Niemu, w Nim i dla Niego; Chrystus żyje z Kościołem i w Kościele” (K 807).

Opis wykresu:

- Koło górne i wpisany w nie trójkąt oznacza Głowę-Chrystusa, Boga w Trójcy Jedynej;
- Koło dolne i wpisany w nie trójkąt – Ciało Chrystusa, Lud Boży;
- Obie struktury: „górna” i „dolna” są ściśle ze sobą zespolone, co oznacza, że cały Kościół jest jednym organizmem – „całym Chrystusem”.

10. Kościół Chrystusowy



11. Kościół – Świątynia Ducha Świętego

„Duch Święty jest cały w Ojcu, cały w Synu” (K 255); Duch Święty jest Duchem Chrystusa; Kościół jest Ciałem Chrystusa; Duch Święty jest Duchem tego Ciała, Duchem Kościoła.

„«Czym jest nasz duch, to znaczy nasza dusza, dla członków ciała, tym jest Duch Święty dla członków Chrystusa, dla Ciała Chrystusa, którym jest Kościół» (Św. Augustyn, *Kazanie* 267,4). «Duch Chrystusa jest tą niewidzialną przyczyną, której należy przypisać utrzymywanie łączności wszystkich części Ciała między sobą i z ich wzniosłą Głową, ponieważ jest On cały w Ciele, cały w Głowie, cały w poszczególnych członkach» (*Mystici Corporis*). Duch Święty czyni Kościół «świątynią Boga żywego» (2 Kor 6,16)” (K 797).

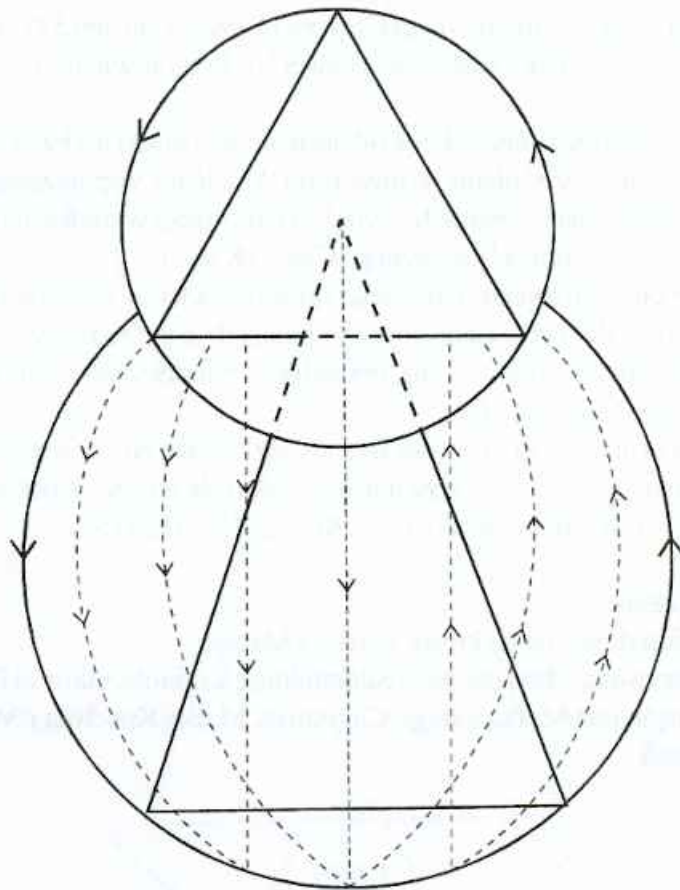
„Duch Święty jest «Zasadą wszystkich żywotnych i rzeczywiście zbawczych działań w poszczególnych częściach Ciała» (*Mystici Corporis*). Na różne sposoby buduje On Ciało w miłości: przez słowo Boże, które jest «władne zbudować» (Dz 20,32); przez chrzest, przez który formuje Ciało Chrystusa; przez sakramenty, które dają wzrost i uzdrowienie członkom Chrystusa; przez «łaskę daną Apostołom, która zajmuje pierwsze miejsce wśród Jego darów» (*Lumen gentium* 7); przez cnoty, które pozwalają działać zgodnie z dobrem, a wreszcie przez wiele łask nadzwyczajnych (nazywanych «charyzmatami»), przez które czyni wiernych «zdatnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą pożyteczną rozbudowę Kościoła» (*Lumen gentium* 12)” (K 798).

„Tak to cały Kościół okazuje się jako lud zjednoczony jednością Ojca i Syna i Ducha Świętego” (K 810).

Opis wykresu:

– Trójkąt dolny oznacza Mistyczne Ciało Chrystusa, Lud Boży. Linie przerywane, wychodzące z „górnego struktury”, symbolizują działanie Ducha Świętego, Jego moc „zstępującą” na Kościół, Ciało Chrystusa oraz moc „wstępującą”, kierującą i wynoszącą wiernych ku doskonałości Głowy (co oznaczają strzałki na okręgach, różnie ukierunkowane).

11. Kościół – Świątynia Ducha Świętego



12. Maryja Matką Kościoła

- Maryja jest „Matką całego Chrystusa” (K 726);
- Cały Chrystus to Głowa i Ciało – Kościół;
- Maryja jest Matką Kościoła.

„«Istotnie, Maryja Dziewica... jest uznawana i czczona jako prawdziwa Matka Boga i Odkupiciela... co więcej, jest również Matką członków (Chrystusa)... ponieważ swoją miłością współdziałała w tym, by w Kościele rodzili się wierni, którzy są członkami owej Głowy» (*Lumen gentium* 53). «...Maryja, Matka Chrystusa, Matka Kościoła» (Paweł VI, Przemówienie z 21 XI 1964)” (K 963).

„Maryja, wypowiadając «Fiat» («Niech mi się stanie») w chwili Zwiastowania i dając swoje przyzwolenie na misterium Wcielenia, współdziałała już w całym dziele, jakie miał wypełnić Jej Syn. Jest Ona Matką wszędzie tam, gdzie On jest Zbawicielem i Głową Mistycznego Ciała” (K 973).

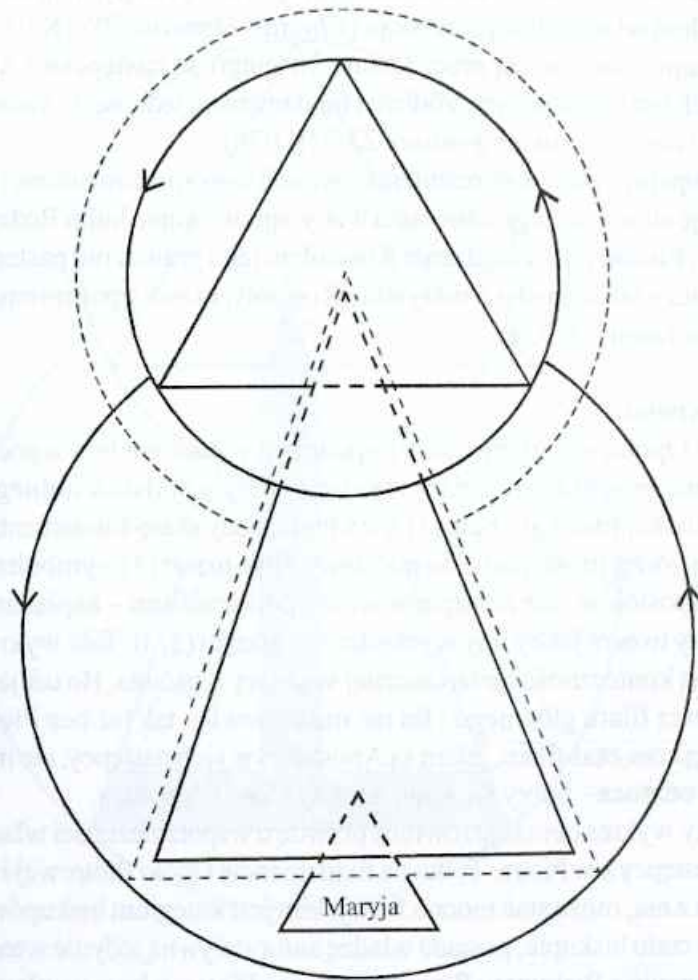
„Po dopełnieniu swego ziemskiego życia Najświętsza Dziewica Maryja została wzięta z ciałem i duszą do chwały nieba, gdzie uczestniczy już w chwale Zmartwychwstania swojego Syna, uprzedzając zmartwychwstanie wszystkich członków Jego Ciała” (K 974).

„«Wierzimy, że Najświętsza Boża Rodzicielka, Nowa Ewa, Matka Kościoła, kontynuuje w niebie swoją macierzyńską rolę wobec członków Chrystusa» (Paweł VI, *Wyznanie wiary Ludu Bożego* 15)” (K 975).

Opis wykresu:

- Mały trójkąt dolny, na wykresie, oznacza Maryję;
- Linia przerywana, obrysująca całą strukturę Kościoła, Głowy i Ciała, oznacza, że Maryja jest Matką całego Chrystusa, Matką Kościoła i Matką Boga (Bogarodzica).

12. Maryja Matką Kościoła



13. Struktura hierarchiczna Kościoła

„Pan uczynił Piotra widzialnym fundamentem swojego Kościoła i powierzył mu jego «klucze». Biskup Kościoła w Rzymie, następca św. Piotra, «jest głową Kolegium Biskupów, zastępcą Chrystusa i pasterzem całego Kościoła tu na ziemi» (KPK, kan. 331)” (K 936).

„Papież «cieszy się z ustanowienia Bożego najwyższą, pełną, bezpośrednią i powszechną władzą duszpasterską» (*Christus Dominus 2*)” (K 937).

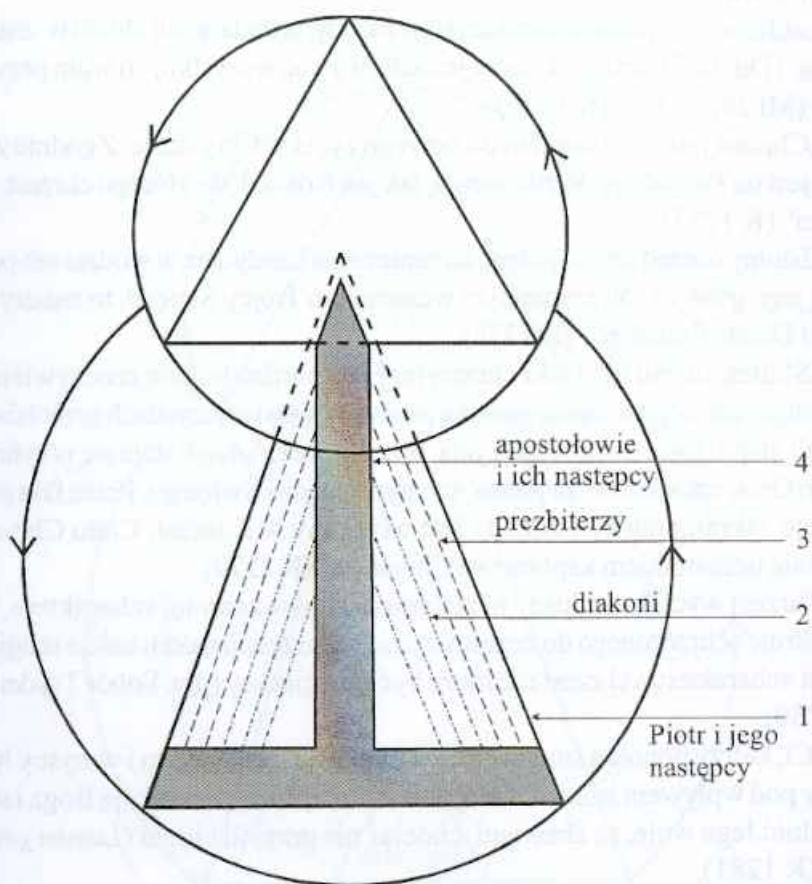
„Biskupi, ustanowieni przez Ducha Świętego, są następcami Apostołów; każdy z nich jest «widzialnym źródłem i fundamentem jedności w swoim Kościele partykularnym» (*Lumen gentium 23*)” (K 938).

„Biskupi przy pomocy prezbiterów, swoich współpracowników, i diakonów pełnią misję autentycznego nauczania wiary, sprawowania kultu Bożego, przede wszystkim Eucharystii, i rządzenia Kościołem jako prawdziwi pasterze. Do ich funkcji należy także troska o wszystkie Kościoły, razem z papieżem i pod jego zwierzchnictwem” (K 939).

Opis wykresu:

- Piotr jest Opoką – fundamentem. Fundament w budowlu leży u podstaw.
- By tę funkcję zobrazować na wykresie, należy u podstaw dolnego trójkąta umieścić płaski prostokąt – belkę (1), symbolizujący skałę-fundament, z którego wyrasta ku górze, prostopadle do podstawy, filar-maszt (4), symbolizujący rolę i funkcję Apostołów i ich następców wraz z pomocnikami – kapłanami i diakonami, którzy tworzą jakby liny wychodzące z masztu (2, 3). Taki wykres obrazuje absolutną konieczność hierarchicznej struktury Kościoła. Bo tak jak bez fundamentu oraz filaru głównego i lin nie ma budowli – tak też bez Piotra-Opoki i jego następców oraz filaru, jakim są Apostołowie i ich następcy, nie ma Kościoła. Kto ich odrzuca – burzy Kościół, niszczy Ciało Chrystusa.
- Powyższy wykres obrazuje również prawdę o współzależności władzy biskupów od Następcy św. Piotra. Tylko na fundamencie Opoki Piotrowej i w ścisłym zespoleniu z nią, może stać mocno filar, jakim jest kolegium biskupów. „«Kolegium, albo ciało biskupie, posiada władzę autorytatywną jedynie wtedy, gdy się je bierze łącznie z Biskupem Rzymu, następcą Piotra, jako jego głową». Kolegium to jako takie jest również «podmiotem najwyższej i pełnej władzy nad całym Kościołem, chociaż nie może wypełniać tej władzy inaczej, jak tylko za zgodą Biskupa Rzymu» (*Lumen gentium 22*; por KPK, kan. 336)” (K 883).

13. Struktura hierarchiczna Kościoła



14. Chrzest – „włączenie w Kościół, Ciało Chrystusa” (K 1267)

„Wtajemniczenie chrześcijańskie dokonuje się przez trzy sakramenty: chrzest, który jest początkiem nowego życia; bierzmowanie, które jest jego umocnieniem, i Eucharystię, która karmi ucznia Ciałem i Krwią Chrystusa, by przekształcić go w Niego” (K 1275).

„Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem» (Mt 28,19-20)” (K 1276).

„Chrzest jest narodzeniem do nowego życia w Chrystusie. Zgodnie z wolą Pana jest on konieczny do zbawienia, tak jak Kościół, do którego chrzest wprowadza” (K 1277).

„Istotny obrzęd chrztu polega na zanurzeniu kandydata w wodzie lub polaniu wodą jego głowy z równoczesnym wezwaniem Trójcy Świętej, to znaczy Ojca, Syna i Ducha Świętego” (K 1278).

„Skutek chrztu lub łaski chrzcielnej jest bardzo bogatą rzeczywistością. Obejmuje ona: odpuszczenie grzechu pierwородnego i wszystkich grzechów osobistych, narodzenie do nowego życia, przez które człowiek staje się przybranym synem Ojca, członkiem Chrystusa, świątynią Ducha Świętego. Przez fakt przyjęcia tego sakramentu ochrzczony jest włączony w Kościół, Ciało Chrystusa, i staje się uczestnikiem kapłaństwa Chrystusa” (K 1279).

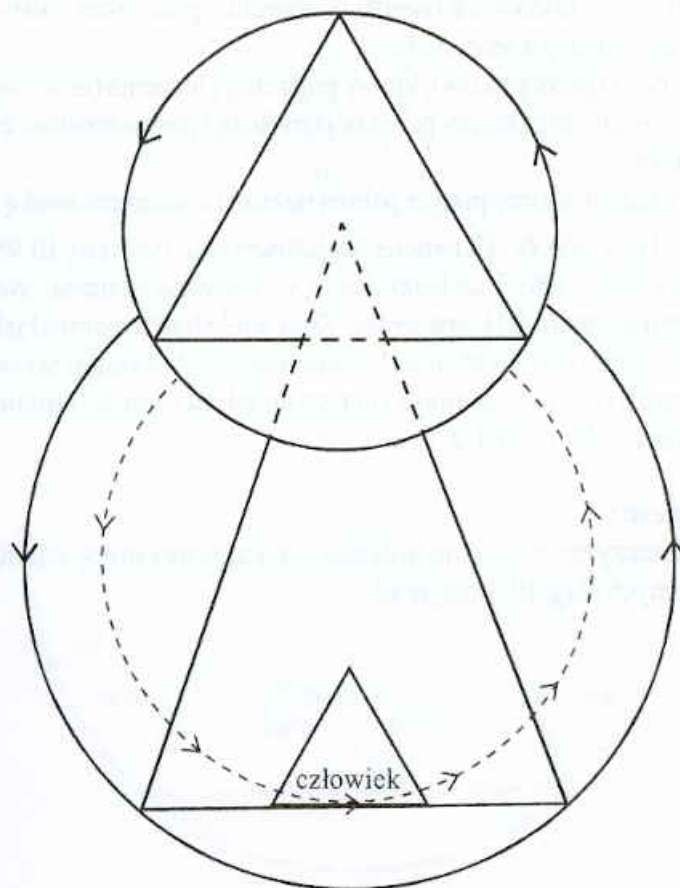
Chrzest wyciska w duszy niezatarte duchowe znamię, «charakter», który konsekruje ochrzczonego do uczestniczenia w chrześcijańskim kulcie religijnym. Z racji «charakteru» chrzest nie może być powtórzony (por. Sobór Trydencki)” (K 1280).

„Ci, którzy ponoszą śmierć z powodu wiary, katechumeni i wszyscy ludzie, którzy pod wpływem łaski, nie znając Kościoła, szczerze szukają Boga i starają się pełnić Jego wolę, są zbawieni, chociaż nie przyjęli chrztu (*Lumen gentium* 16)” (K 1281).

Opis wykresu:

- Duży dolny trójkąt oznacza Ciało Chrystusa, Lud Boży – Kościół;
- Mały trójkąt, wpisany w duży trójkąt dolny, oznacza człowieka włączonego przez chrzest w Ciało Chrystusa – Kościół;
- Linie przerywane, schodzące z „górnego struktury”, oznaczają dary łaski oraz otrzymane uzdolnienia specjalne.

14. Chrzest – „włączenie w Kościół, Ciało Chrystusa” (K 1267)



15. Kościół – Szkołą Chrystusa

Podczas ostatniej wieczerzy Chrystus skierował do Apostołów następujące słowa: „Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego” (J 15,15). Faryzeuszom, którzy zarzucali uczniom Jezusa, że ich Mistrz „je i pije z celnikami i grzesznikami” (Łk 5,30). Chrystus odpowiedział: „Nie potrzebują lekarza zdrowi, ale ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem wezwać do nawrócenia sprawiedliwych, lecz grzeszników” (Łk 5,31-32; por. Mt 9,12; Mk 2,17). Ojcowie Kościoła w oparciu o powyższe teksty, wyróżnili w Kościele trzy grupy wierzących:

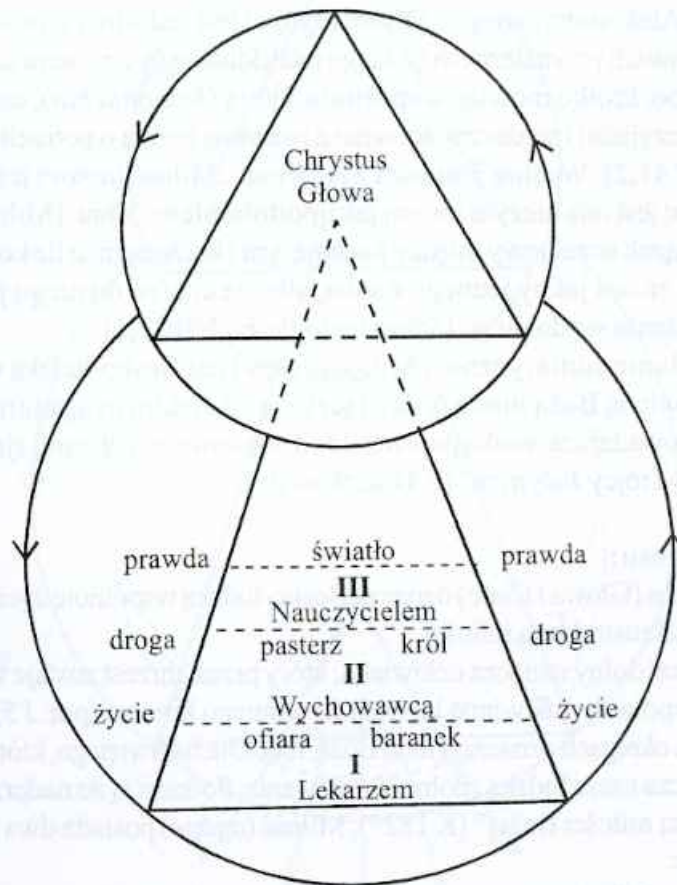
- I. chorych (grzeszników), którzy potrzebują leczenia (nawrócenia);
- II. wiernych sług, którzy przez bojaźń Bożą i posłuszeństwo ćwiczą się w dobrym;
- III. przyjaciół, którzy pragną pełniej poznać i zrozumieć naukę Bożą.

„Kościół jest Szkołą” (Klemens Aleksandryjski, *Pedagog* III 98,1), w której Chrystus swoje Ciało, Lud Boży, leczy, wychowuje i naucza. Święty Augustyn komentując Psalm 101, stwierdza: Zbyt wiele byś zrozumiał jak stworzył, skoro i ciebie w taki sposób stworzył, żebyś najpierw był sługą (*servus*) posłusznym, a potem, być może, staniesz się przyjacielem (*amicus*) rozumiejącym” (*Objaśnienia Psalmów* 101,2,12).

Opis wykresu:

– Kolejne płaszczyzny w dolnym trójkącie oznaczają trzy grupy wiernych: I. chorych; II. wiernych sług; III. przyjaciół.

15. Kościół – Szkołą Chrystusa



16. Miłość (*agápe*) – syntezą chrześcijaństwa

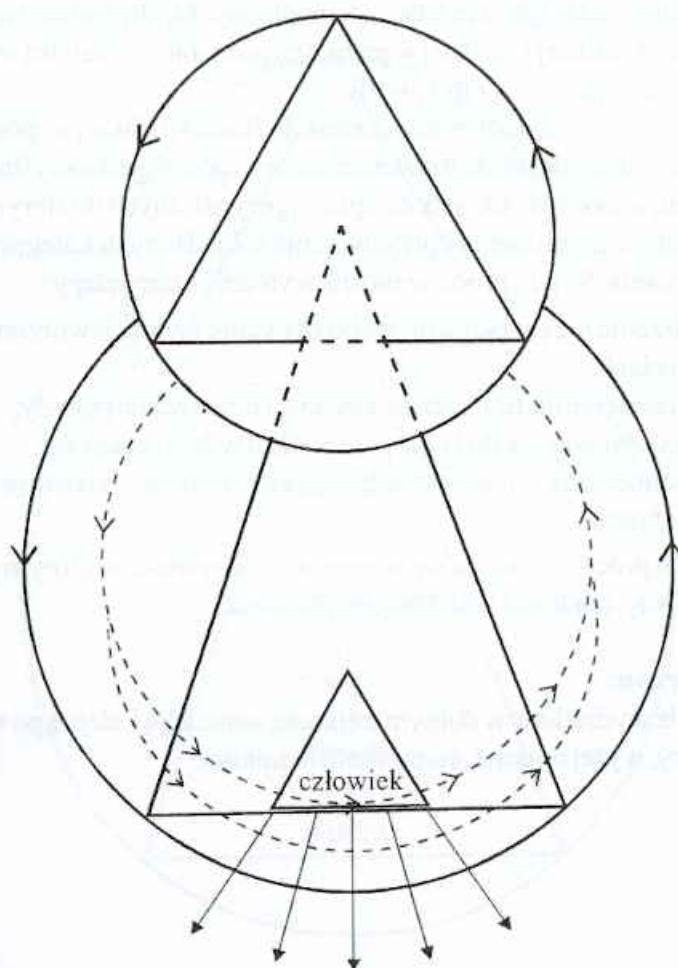
„Bóg jest miłością (*agápe*): Kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim” (J 4,16); „miłość (*agápe*) jest z Boga” (1 J 4,7); „miłość (*agápe*) Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5,5). Według Pseudo-Dionizego miłość jest „siłą (*dýnamis*) jednoczącą i kierującą, która skłania opatrnościowo jestestwa wyższe ku niższym, te zaś które są równe – do partnerskiego związku, wreszcie te, które są niższe – do zwrócenia się ku lepszym i kierującym” (*O imionach Bożych* 4,15). Według Klemensa Aleksandryjskiego „Miłość (*agápe*) jest jednomyślnością (*homónoia*) w sprawach przynależnych do kręgu intelektualnego, egzystencjalnego i moralnego, albo, krótko mówiąc wspólnotą życia (*koinonía bñu*), czy też gorliwością w przyjaźni i serdeczności wraz z rozumna troską o potrzeby bliźnich” (*Stromaty* I 41,2). Według Tomasza z Akwinu: „Miłość (*amor*) jest pragnieniem dobra; jest ona niczym innym jak upodobaniem dobra. [Miłość] tworzy pewien związek uczuciowy między kochającym i kochanym; o ile kocha, uważa kochanego za coś jakby jednego z sobą, albo za coś, co do niego przynależy i dlatego skłania się do niego (*Suma teologiczna* I, II 27,1).

Określenie sumaryczne: „Miłość (*agápe*) jest Bosko-ludzką wspólnotą życia, ożywianą Bożą mocą, która łączy się z ludzkim pragnieniem dobra i piękna i prowadzi człowieka poprzez upodobnienie ku pełnemu zjednoczeniu z Bogiem w Trójcy Jedynym” (F. Drączkowski).

Opis wykresu:

- Cały wykres (Głowa i Ciało) oznacza Bosko-ludzką wspólnotę życia, Kościół, który jest makrostrukturą miłości;
- Mały trójkąt dolny oznacza człowieka, który przez chrzest zostaje wszczepiony do tej wspólnoty, jak winna latorośl do winnego krzewu (por. J 5,15).
- Strzałki na okręgach oznaczają moc Bożą, moc Ducha Świętego, która „usprawnia i oczyszcza naszą ludzką zdolność miłowania. Podnosi ją do nadprzyrodzonej doskonałości miłości Bożej” (K 1827). Miłość (*agápe*) posiada dwa podstawowe wymiary:
 - I. Ontyczny – Miłość jest rzeczywistością „winnego krzewu”;
 - II. Dynamiczny – Miłość jest mocą (ogniem) Ducha Świętego, która łączy się z ludzkim pragnieniem dobra i piękna.

16. Miłość (*agápe*) – synteza chrześcijaństwa



17. Miłować Boga „całym umysłem”

„Będiesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą” (Mk 12,30). „To jest największe i pierwsze przykazanie” (Mt 22,38). Ta miłość, którą Bóg nakazuje, obejmuje całego człowieka: jego sferę intelektualną („całym umysłem”), jego sferę woli (całą swoją mocą”) oraz sferę egzystencjalną („całym sercem i całą duszą”). Ta miłość ma ciągle wzrastać: „A modłę się o to, aby miłość wasza doskonaliła się coraz bardziej i bardziej w głębszym poznaniu i wszelkim wycuciu dla oceny tego, co lepsze...” (Flp 1,9-10).

Człowiek wszczepiony przez chrzest do Bosko-ludzkiej wspólnoty życia, do Kościoła, winien dążyć do uzyskania coraz większej „jednomyślności” i zgody z Bogiem, w zakresie wszystkich spraw „przynależnych do sfery intelektualnej” i poznania, zrozumienia i przyswojenia sobie Bożych kategorii myślenia i wartościowania. W tym procesie można wyróżnić cztery etapy:

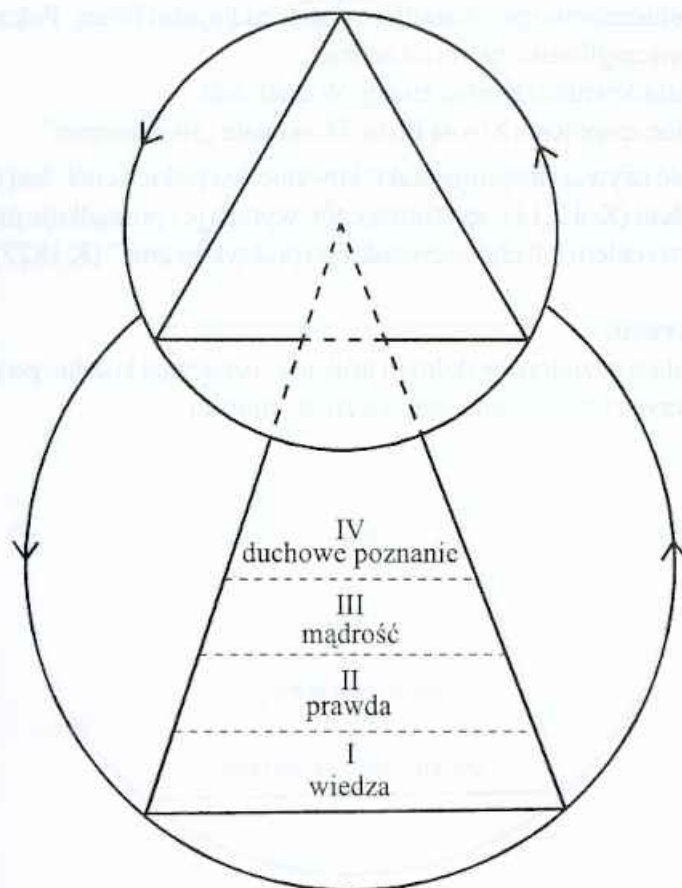
1. Zbliżenie się do Boga przez poznawanie świata stworzonego i nauk świeckich;
2. Zbliżenie się do Boga przez poznanie i umiłowanie prawdy;
3. Upodobnienie się do Boga przez udział w Jego mądrości;
4. Zjednoczenie z mądrością Bożą przez dojrzałe poznanie i duchowe zrozumienie.

Cały ten proces streszcza się w poznaniu Chrystusa, w którym jest pełnia: wiedzy, prawdy, mądrości i duchowego poznania.

Opis wykresu:

– Cztery pola wydzielone w dolnym trójkącie, oznaczają kolejno po sobie następujące cztery, wyżej opisane, etapy wzrostu miłości.

17. Miłować Boga „całym umysłem”



18. Miłować Boga „ze wszystkich sił”

„Bądź wola Twoja” – mówimy do Ojca, Który jest w niebie. Harmonizowanie naszej woli z Bożą wolą oznacza uzyskiwanie coraz większej „jednomyślności z Bogiem w sprawach przynależnych do kręgu moralnego”. Chrystus jest najdoskonalszym wzorem zjednoczenia z wolą Ojca. Proces miłowania Boga „ze wszystkich sił” streszcza się w procesie „upodobnienia”, „naśladowania” Chrystusa. Na tej drodze można również wyodrębnić cztery etapy:

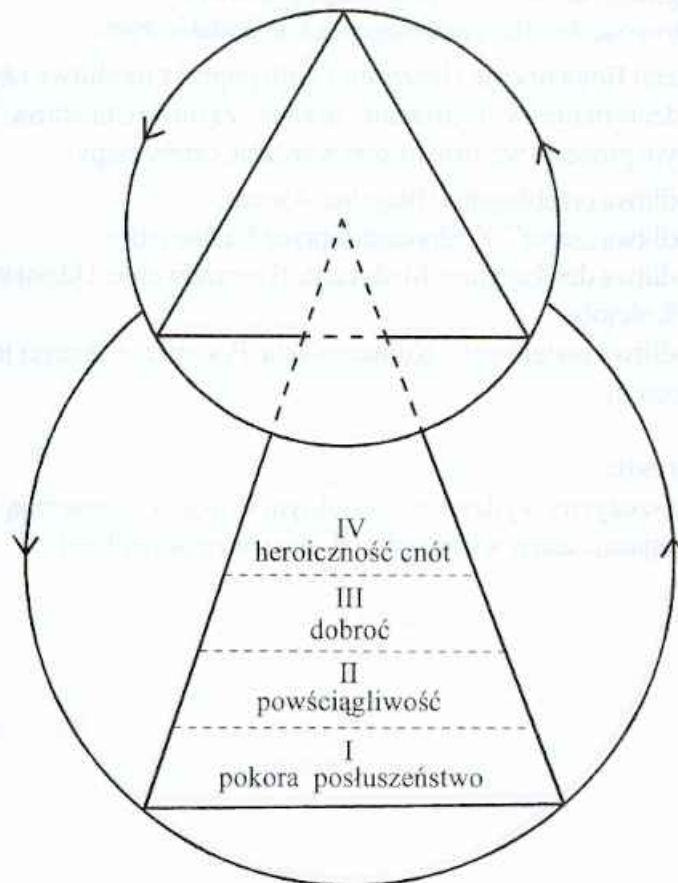
1. Posłuszeństwo przykazaniom oparte na bojaźni Bożej. Pokora. Kenoza.
2. Powściągliwość oparta na nadziei.
3. Naśladowanie dobroci Bożej. Wzrost cnót.
4. Pełne zespolenie z wolą Bożą. Doskonałe „świadczenie”.

„Miłość ożywia i inspiruje praktykowanie wszystkich cnót. Jest ona «więzią doskonałości» (Kol 3,14); jest formą cnót; wyraża je i porządkuje między sobą; jest źródłem i celem ich chrześcijańskiego praktykowania” (K 1827).

Opis wykresu:

– Cztery pola wydzielone w dolnym trójkącie, oznaczają kolejno po sobie następujące, cztery, wyżej opisane, etapy wzrostu miłości.

18. Miłować Boga „ze wszystkich sił”



19. Miłować Boga „całym sercem i całą duszą”

Miłość Boga obejmuje całego człowieka, weryfikując się również w sferze emocjonalno-uczuciowej oraz egzystencjalno-praktycznej. Prowadzi ona do przyjaźni oraz zażyłości. Rodzi się wielkie pragnienie Boga, które weryfikuje się w potrójnym wymiarze:

1. Pragnienie bycia razem, obcowania;
2. Pragnienie dzielenia się posiadanymi dobrami;
3. Gotowość do ofiar i poświęceń, aż do oddania życia.

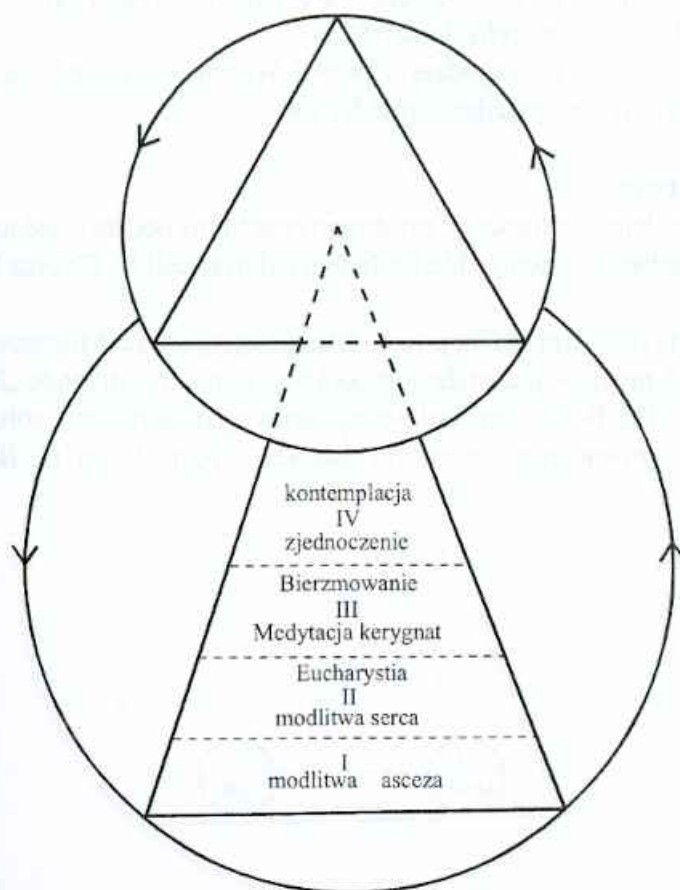
Przyjaciel Boga obcuje i łączy się z Nim poprzez modlitwę i życie sakramentalne; identyfikuje swoje działanie ze zbawczą misją Chrystusa. W wielkim skrócie, w tym procesie wzrostu można wyróżnić cztery etapy:

1. Modlitwa przebłagalna i błagalna. Asceza;
2. Modlitwa „serca”. Zjednoczenie przez Eucharystię;
3. Modlitwa dziękczynna. Medytacja. Bierzmowanie. Udział w kerygmacie Kościoła;
4. Modlitwa uwielbienia. Kontemplacja. Pragnienie śmierci jednoczącej z Bogiem.

Opis wykresu:

– Cztery płaszczyzny wydzielone w dolnym trójkącie, oznaczają kolejno po sobie następujące, cztery, wyżej opisane, etapy wzrostu miłości.

19. Miłować Boga „całym sercem i całą duszą”



20. Miłość bliźniego w miłości Boga

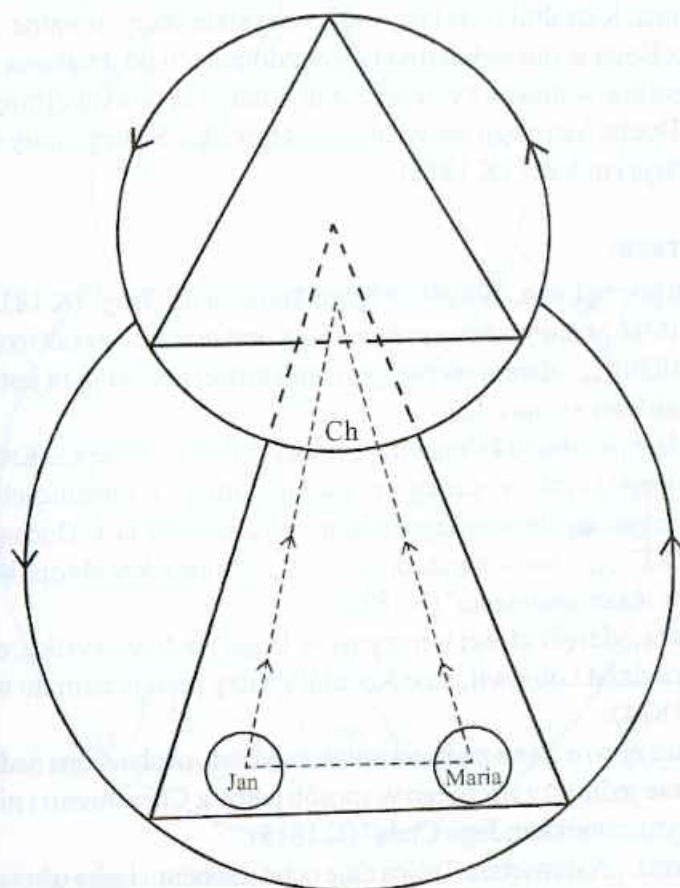
„Miłość jest z Boga” (1 J 4,7). Miłość od Boga pochodzi i do Boga prowadzi. „Miłość ta jest tylko jedna, ta sama, niepodzielna i cała w stosunku do Boga i bliźniego. Wprawdzie ściśle należy się ona Bogu, lecz łączy jednych ludzi z innymi. Akt miłości bowiem do Boga jest równocześnie ogólną postawą życzliwości w stosunku do Ludzi. Z miłości do Stwórcy szanujemy jego stworzenie i na równi stawiamy ze sobą, zgodnie z wolą Stwórcy i racją natury...” (Augustyn, *Homilie na Ewangelię Jana* 65,2).

Miłość oparta jest na zgodzie i jedności. Wierni budując jedność z Chrystusem, budują tym samym jedność między sobą.

Opis wykresu:

- Jeśli Jan będzie w jedności z Chrystusem oraz Maria będzie w jedności z Chrystusem, to jedność zapanuje między Janem i Marią (jeśli $J = Ch$ oraz $M = Ch$, to: $J = M$).
- Jan i Maria im bliżej są Chrystusa, tym bliżej są sobie. Możemy tę prawdę zobrazować, przesuwając małe kółeczka w górę po linii strzałek. „Im bardziej będziemy szli ku Bogu, tym bardziej będziemy zjednoczeni tzn. zbliżeni. Istoty ludzkie nie są równoległe, ale zbieżne: Bóg jest ich ogniskową” (L. Bloy).

20. Miłość bliźniego w miłości Boga



21. Cnoty teologalne

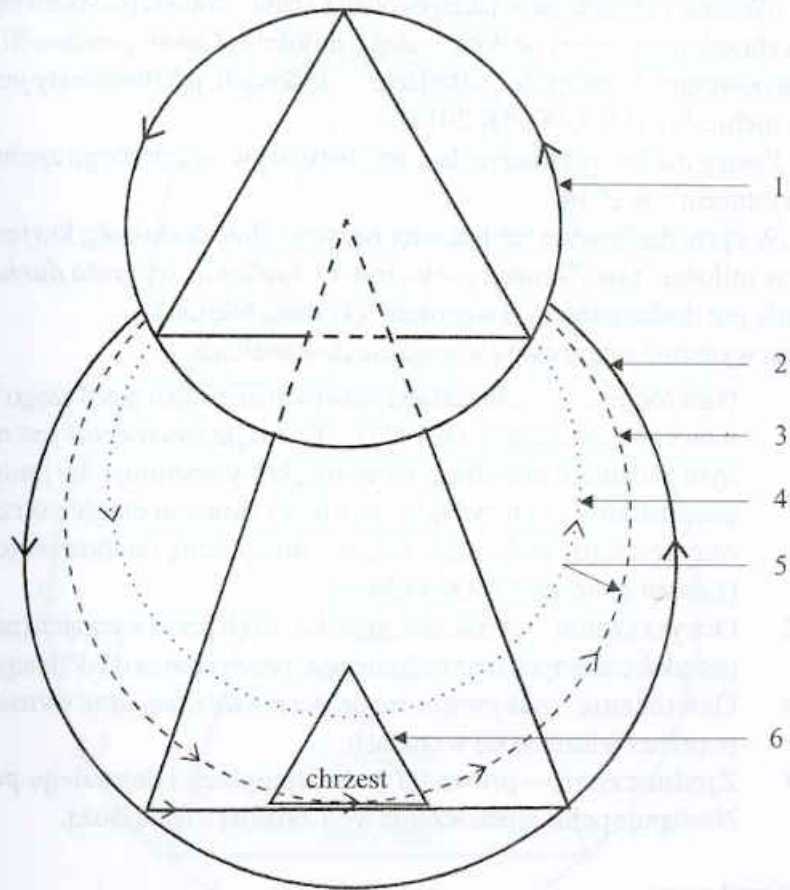
„Cnoty ludzkie są zakorzenione w cnotach teologalnych, które uzdalniają władze człowieka do uczestnictwa w naturze Bożej. Cnoty teologalne bowiem odnoszą się bezpośrednio do Boga. Uzdalniają one chrześcijan do życia w jedności z Trójcą Świętą. Ich początkiem, motywem i przedmiotem jest Bóg Trójjedyny” (K 1812).

„Cnoty teologalne kształtują, pobudzają i charakteryzują działanie moralne chrześcijanina. Kształtują one i ożywiają wszystkie cnoty moralne. Są wszczepione przez Boga w dusze wiernych, by uzdolnić ich do działania jako dzieci Boże i do zasługiwania na życie wieczne. Stanowią one rękojmię obecności i działania Ducha Świętego we władzach człowieka. Są trzy cnoty teologalne: wiara, nadzieja i miłość” (K 1813).

Opis wykresu:

1. „Ich początkiem, motywem i przedmiotem jest Bóg” (K 1812);
2. „Miłość przewyższa wszystkie cnoty; jest *pierwszą* z cnot teologalnych” (K 1826); „...darem *pierwszym* i najbardziej potrzebnym jest miłość...” (*Gaudium et spes* 42).
3. Nadzieja, „dzięki której *pragniemy* jako naszego szczęścia Królestwa niebieskiego i życia wiecznego, pokładając ufność w obietnicach Chrystusa i opierając się nie na naszych siłach, ale na pomocy łaski Ducha Świętego” (K 1817); „... jest kotwicą duszy...”; „Jest ona także zbroją, która chroni nas w walce zbawienia” (K 1820).
4. Wiara, „dzięki której wierzymy w Boga i w to wszystko, co On nam powiedział i objawił, a co Kościół święty podaje nam do wierzenia” (K 1814).
5. Wiara *opiera* się na nadziei i miłości. „Wiara, pozbawiona nadziei i miłości, nie jednoczy wiernego w sposób pełny z Chrystusem i nie czyni go żywym członkiem Jego Ciała” (K 1815).
6. Chrzest. „Najświętsza Trójca daje ochrzczoneму łaskę uświęcającą, łaskę usprawiedliwienia, która: *uzdalnia* go do *wiary* w Boga, do pokładania w Nim *nadziei* i *miłowania* Go przez cnoty teologalne” (K 1266).

21. Cnoty teologalne



- miłość
- - - nadzieja
- wiara

22. Droga doskonalenia – wzrost miłości

„Pan Jezus, Boski Nauczyciel i Wzór wszelkiej doskonałości, głosił uczniom swoim jakiegokolwiek stanu – wszystkim razem i każdemu z osobna – świętość życia, której sam jest sprawcą i dokonawcą: «Bądźcie wy tedy doskonali, jako i Ojciec wasz niebieski doskonały jest» (Mt 5,48)” (*Lumen gentium* 40).

„«Wszyscy chrześcijanie jakiegokolwiek stanu i zawodu powołani są do pełni życia chrześcijańskiego i do doskonałości miłości» (*Lumen gentium* 40). Wszyscy są powołani do świętości: «Bądźcie... doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski» (Mt 5,48)” (K 2013).

„Postęp duchowy zmierza do coraz bardziej wewnętrznego zjednoczenia z Chrystusem” (K 2014).

„W życiu duchowym ten jest więc bezwzględnie doskonały, kto jest doskonały w miłości” (św. Tomasz z Akwinu, *O doskonałości życia duchowego*); „miłość jest doskonałością i świętością” (Tomasz Merton).

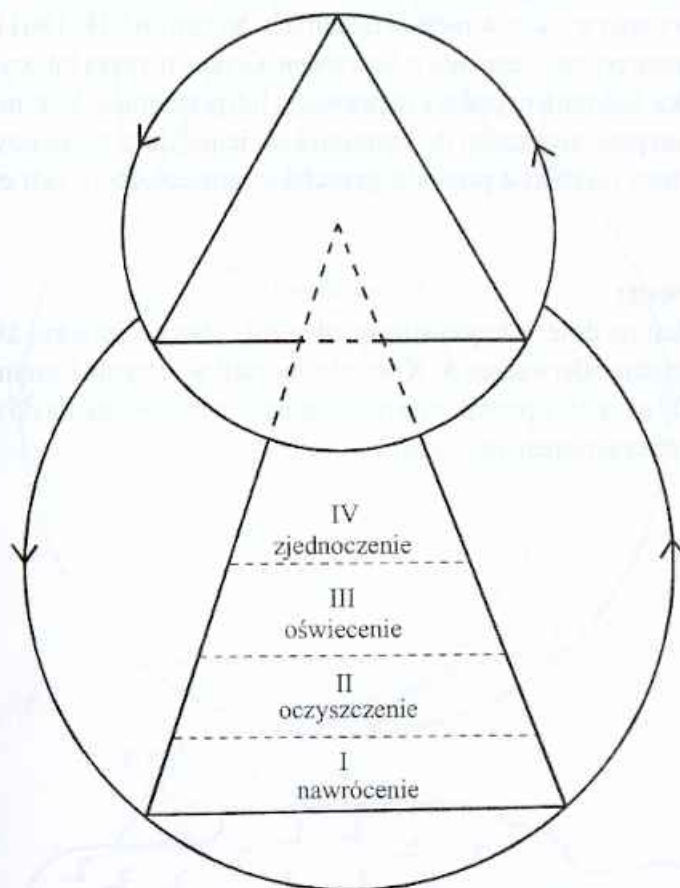
Można wyróżnić cztery etapy w procesie doskonalenia:

1. Nawrócenie: „... chrzest jest głównym miejscem pierwszego i podstawowego nawrócenia” (K 1427); „To *drugie nawrócenie* jest nieustannym zadaniem dla całego Kościoła, który obejmuje «w łonie swoim grzeszników» i który będąc «święty i zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia, podejmuje ustawicznie pokutę i odnowienie swoje» (*Lumen gentium* 8)” (K 1428);
2. Oczyszczenie – odrzucenie grzechu, złych przyzwyczajień (nałogów), pożądań cielesnych oraz nadmiernego przywiązania do dóbr tego świata;
3. Oświecenie – nabywanie mądrości prawdziwej oraz wzrostu dobra poprzez ćwiczenie się w cnotach;
4. Zjednoczenie – prowadzi do kontemplacji i dojrzałego poznania. Następuje pełne zjednoczenie woli ludzkiej z wolą Bożą.

Opis wykresu:

– Cztery płaszczyzny wydzielone w dużym dolnym trójkącie, określają cztery etapy drogi uświęcenia – doskonalenia w miłości.

22. Droga doskonalenia – wzrost miłości



23. Sakrament pokuty i pojednania

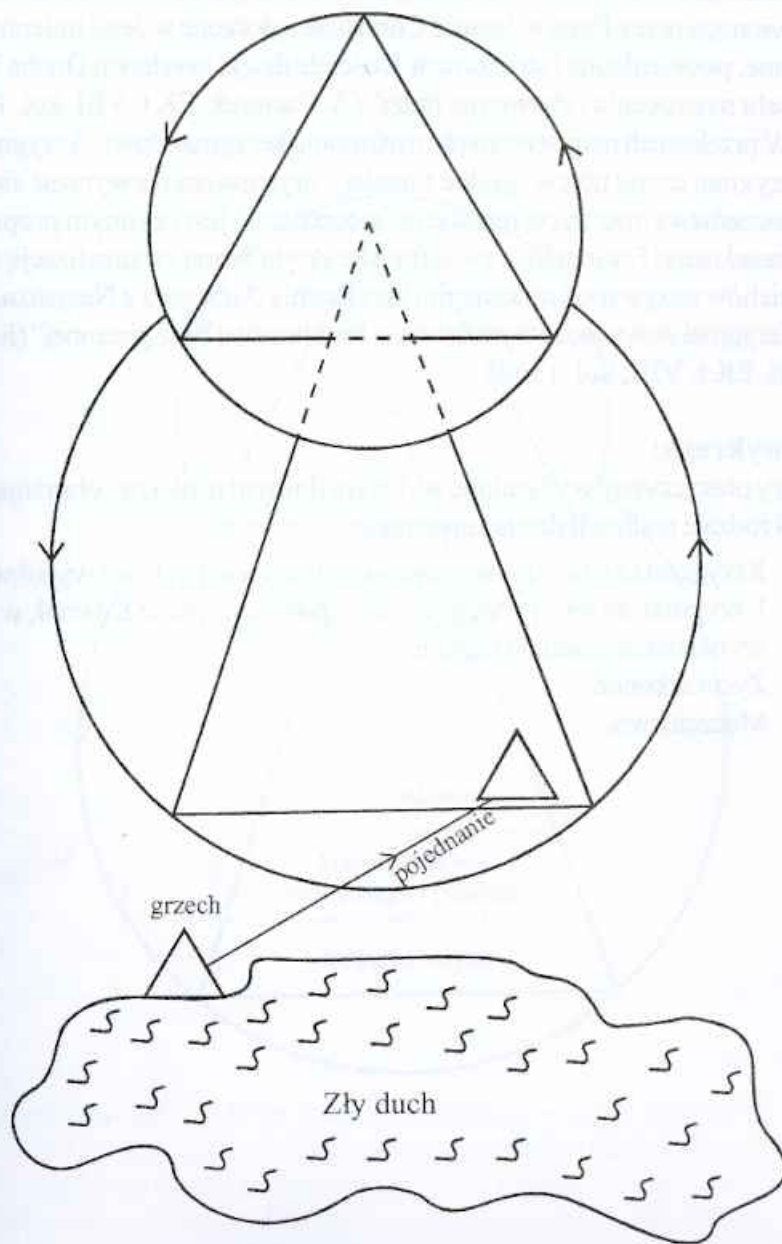
Przez grzech śmiertelny człowiek traci łaskę uświęcającą i odrywa się od Bosko-ludzkiej wspólnoty życia, tj. od Kościoła. „Grzech śmiertelny jest – podobnie jak miłość – radykalną możliwością wolności ludzkiej. Pociąga on za sobą utratę miłości i pozbawienie łaski uświęcającej, to znaczy stanu łaski. Jeśli nie zostanie wynagrodzony przez żal i Boże przebaczenie, powoduje wykluczenie z Królestwa Chrystusa i wieczną śmierć w piekle; nasza wolność ma bowiem moc dokonywania wyborów nieodwracalnych, na zawsze” (K 1861).

„Sakrament pokuty *jedna nas z Kościołem*. Grzech narusza lub zrywa wspólnotę braterską. Sakrament pokuty naprawia ją lub przywraca. W tym sensie nie tylko leczy on powracającego do komunii kościelnej, lecz także ożywia życie Kościoła, który cierpiał z powodu grzechów jednego ze swych członków” (K 1469).

Opis wykresu:

- Mały trójkąt na dole, z lewej strony, obrazuje stan człowieka, który przez grzech śmiertelny oderwał się od Kościoła i popadł w niewolę Szatana;
- Mały trójkąt na dole, z prawej strony, ilustruje powrót człowieka do wspólnoty z Bogiem przez sakrament pojednania.

23. Sakrament pokuty i pojednania



24. Powszechny udział w kerygmacie Kościoła

„Kerygmat, kerygma (gr. proklamacja, obwieszczenie przez publicznego posłańca, ogłaszanie, treść i czynność głoszenia), orędzie zbawienia dokonanego i objawionego przez Boga w Jezusie Chrystusie, głoszone w Jego imieniu, weryfikowane, potwierdzone i strzeżone w Kościele dzięki asystencji Ducha Świętego w celu nawrócenia i zbawienia ludzi” (A. Paciorek, EK t. VIII, kol. 1360).

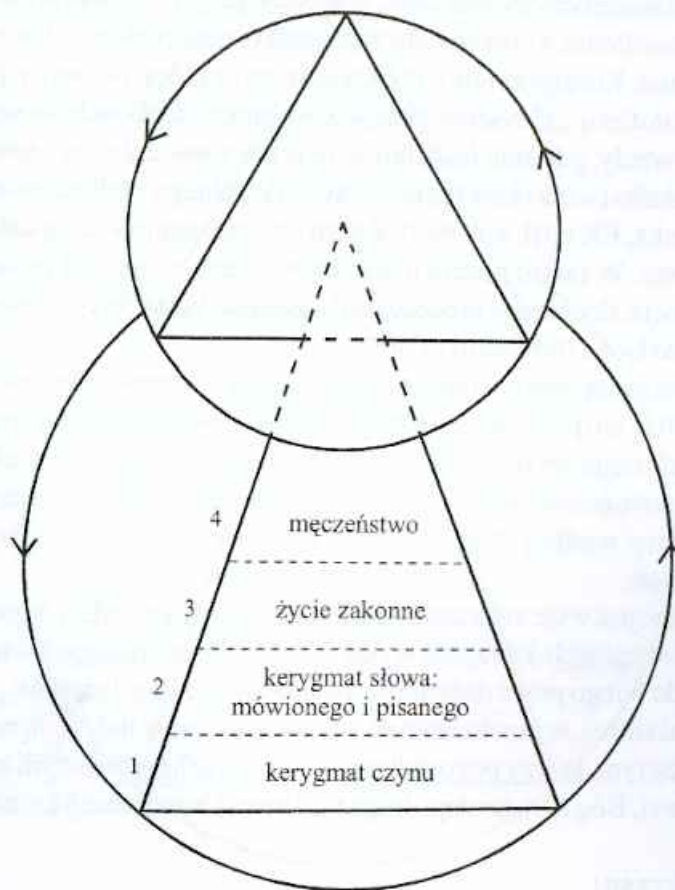
„W przekazach patrystycznych rozróżniano kerygmat słowa i kerygmat czynu. Kerygmat czynu (życie zgodne z nauką Chrystusa) może wyrażać się w formie męczeństwa oraz życia mniszego; męczeństwo jest czynnym propagowaniem zasad nauki Ewangelii, a życie mnisze ukrytą formą ewangelizacji; dlatego też mnichów nazywano «milczącymi keryksami» (Grzegorz z Nazjanzu, *Mowa* 6,1). Kerygmat słowa może wyrażać się w formie ustnej bądź pisemnej” (F. Drązkowski, EK t. VIII, kol. 1362).

Opis wykresu:

– Cztery płaszczyzny wydzielone w dużym dolnym trójkącie, obrazują cztery formy i rodzaje realizacji dzieła kerygmatu:

1. Kerygmat czynu – obowiązuje wszystkich wiernych bez wyjątku;
2. Kerygmat słowa – propagują osoby powołane przez Kościół, w pierwszym rzędzie biskupi i kapłani;
3. Życie zakonne;
4. Męczeństwo.

24. Powszechny udział w kerygmacie Kościoła



25. Czyściec – proces dalszego doskonalenia

„Ci, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem, ale nie są jeszcze całkowicie oczyszczeni, chociaż są już pewni swego wiecznego zbawienia, przechodzą po śmierci oczyszczenie, by uzyskać świętość konieczną do wejścia do radości nieba” (K 1030).

Katechizm określa wyraźnie cel oczyszczenia czyścicowego, którym jest „uzyskanie koniecznej świętości”. Proces oczyszczania, dla tych, którzy „nie są jeszcze całkowicie oczyszczeni”, jest, w istocie rzeczy, kontynuacją procesu uświęcania, doskonalenia, które zostało zapoczątkowane podczas ziemskiego pielgrzymowania. Koresponduje to z określeniem czyścica, podanym przez *Encyklopedię Katolicką*: „Czyściec, przejściowy proces doskonalenia się człowieka po śmierci wtedy, gdy stan łaski umożliwia mu zbawienie, lecz spowodowane grzechem skutki (wina i kara) są przeszkodą do pełnego zjednoczenia z Bogiem” (K. Strzelecka, EK t. III, kol. 939). Zatem czyściec stanowi ciąg dalszy procesu doskonalenia. W takim postawieniu sprawy, zachowana jest pewna logiczna konsekwencja, dotycząca procesu doskonalenia, który jest procesem upodabniania się do Boga (*homotosis Theō*).

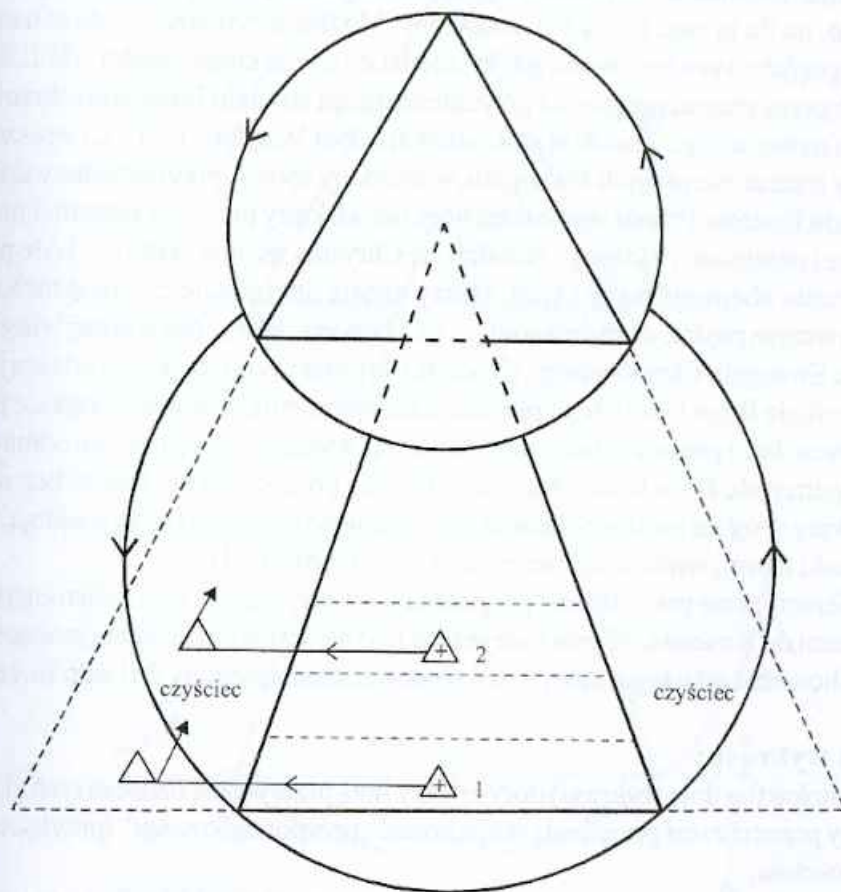
Bóg jest samą doskonałością, samą świętością, sprawiedliwością, dobrocią i miłością. Ten, kto podczas ziemskiego pielgrzymowania nie nabył tych wartości, w stopniu dostępnym ludzkiej naturze, czyli nie upodobił się, jak należy, do Boga, nie może przejść do obcowania i zjednoczenia z Bogiem. Funkcjonuje tu zasada natury, według której podobne łączy się z podobnym: woda z wodą, ogień z ogniem.

Czyściec jest więc znakiem wielkiej dobroci i miłosierdzia Bożego. Bóg nie odrzuca od siebie tych, którzy nie wykorzystali czasu ziemskiego życia na upodobnienie się do Niego przez dążenie do świętości, lecz daje im jakby „drugą szansę”. Innymi słowy, w przełożeniu na analogię do spraw ludzkich, można by powiedzieć, że tym, którzy pozostali przez całe życie na pierwszym etapie szkoły podstawowej, Bóg niejako daje drugą możliwość kontynuacji kształcenia.

Opis wykresu:

1. Mały trójkąt, zamieszczony u podstawy wykresu, obrazuje stan człowieka, który w chwili śmierci jest na etapie „nawrócenia”;
2. Mały trójkąt w środku wykresu ilustruje stan człowieka, który w chwili śmierci jest na etapie „oświecenia”; dla niego „droga oczyszczenia” jest odpowiednio „skrócona”.

25. Czyściec – proces dalszego doskonalenia



26. Chrzest pragnienia – szansa dla wszystkich?

Należy wyjaśnić, że istnieje chrzest z wody, chrzest krwi i chrzest pragnienia. „Kościół zawsze zachowywał głębokie przekonanie, że ci, którzy ponoszą śmierć za wiarę, nie otrzymawszy chrztu, zostają ochrzczeni przez swoją śmierć dla Chrystusa i z Chrystusem. *Chrzest krwi*, podobnie jak *chrzest pragnienia*, przynosi owoce chrztu, nie będąc sakramentem” (K 1258). „Każdy człowiek, który nie znając Ewangelii Chrystusa i Jego Kościoła, szuka prawdy i pełni wolę Bożą, na tyle, na ile ją zna, może być zbawiony. Można przypuszczać, że te osoby *zapragnęłyby wyraźne chrztu*, gdyby wiedziały o jego konieczności” (K 1260).

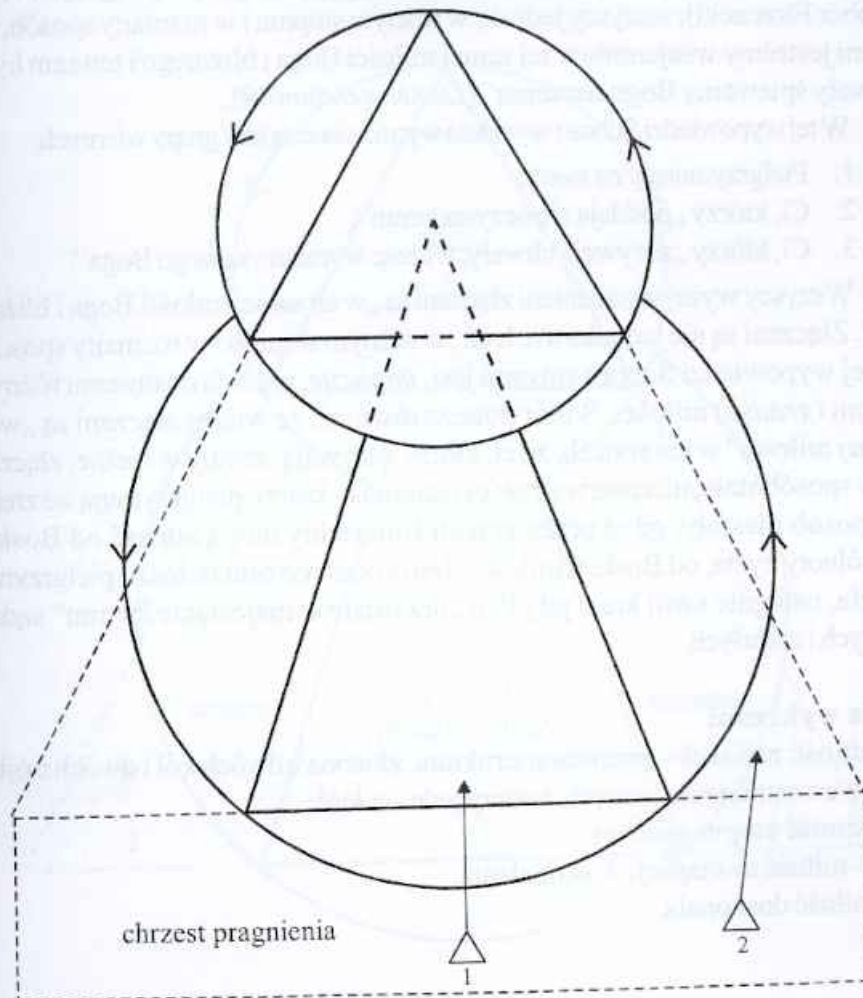
Poprzez chrzest pragnienia przynależą do Ludu Bożego niechrześcijanie a nawet ateści. Zasadę tę sformułował Sobór Watykański II: „Ci wreszcie, którzy jeszcze nie przyjęli Ewangelii, w rozmaity sposób przyporządkowani są do Ludu Bożego. Przede wszystkim więc naród, który pierwszy otrzymał przyrzeczenia i obietnice, i z którego narodził się Chrystus według ciała. [...] Ale plan zbawienia obejmuje także i tych, którzy uznają Stworzyciela, wśród nich zaś w pierwszym rzędzie muzułmanów [...]. Ci bowiem, którzy bez własnej winy nie znając Ewangelii Chrystusowej i Kościoła Chrystusowego, szczerym sercem jednak szukają Boga i wolę Jego poprzez nakaz sumienia poznana starają się pod wpływem łaski pełnić czynem, mogą osiągnąć wieczne zbawienie. Nie odmawia też Opatrzność Boża koniecznej do zbawienia pomocy takim, którzy bez własnej winy w ogóle nie doszli jeszcze do wyraźnego poznania Boga, a usiłują, nie bez łaski Bożej, wieść uczciwe życie” (*Lumen gentium* 16).

Teoretycznie przez chrzest pragnienia wszyscy ludzie dobrej woli mogą być zaliczeni do Kościoła. W praktyce jednak nikt nie jest w stanie z całą pewnością określić siebie jako tego, który w ten sposób zostaje zaliczony do Ludu Bożego.

Opis wykresu:

- Prostokąt (na dole wykresu) dorysowany linią przerywaną oznacza tych (1, 2), którzy przez chrzest pragnienia mogą zostać „przyporządkowani” (przyłączeni) do Kościoła;
- W świetle powyższej „struktury” weryfikuje się słuszność zasady, że „poza Kościołem – rozumianym w sensie szerokim, jak wyżej – nie ma zbawienia” (św. Cyprian, *O jedności Kościoła Katolickiego* 6).

26. Chrzest pragnienia – szansa dla wszystkich?



27. „Świętych obcowanie” w jednej miłości

„Dopóki więc Pan nie przyjdzie w majestacie swoim, a wraz z Nim wszyscy aniołowie (por. Mt 25,31), dopóki po zniszczeniu śmierci wszystko nie zostanie Jemu poddane (por. 1 Kor 15,26-27), jedni spośród uczniów Jego pielgrzymują na ziemi, inni, dokonawszy żywota, poddają się oczyszczeniu, jeszcze inni zażywają chwały, widząc «wyraźnie samego Boga troistego i jedynego, jako jest» (Sobór Florencki); wszyscy jednak, w różnym stopniu i w rozmaity sposób, złączeni jesteśmy wzajemnie w tej samej miłości Boga i bliźniego i ten sam hymn chwały śpiewamy Bogu naszemu” (*Lumen gentium* 49).

W tej wypowiedzi Soboru wyraźnie wymienione są trzy grupy wiernych:

1. Pielgrzymujący na ziemi;
2. Ci, którzy „poddają się oczyszczeniu”;
3. Ci, którzy „zażywają chwały, widząc wyraźnie samego Boga”.

Wszyscy wyżej wymienieni złączeni są „w tej samej miłości Boga i bliźniego”. Złączeni są nie jednakowo, lecz „w różnym stopniu i w rozmaity sposób”. W tej wypowiedzi Soboru zawarta jest, *implicite*, prawda o istnieniu różnych stopni (*gradus*) miłości. Sobór poucza również, że wierni złączeni są „w tej samej miłości” w ten sposób, że ci, którzy zażywają chwały w niebie, złączeni są w sposób stały, nierozzerwalnie; ci natomiast, którzy pielgrzymują na ziemi, w sposób niestały, gdyż przez grzech śmiertelny mogą odpaść od Boskiej wspólnoty życia, od Boskiej miłości. Ten proces wzrostu miłości, pielgrzymowania, osiągnie swój kres, gdy Pan „przyjdzie w majestacie swoim” sędzić żywych i umarłych.

Opis wykresu:

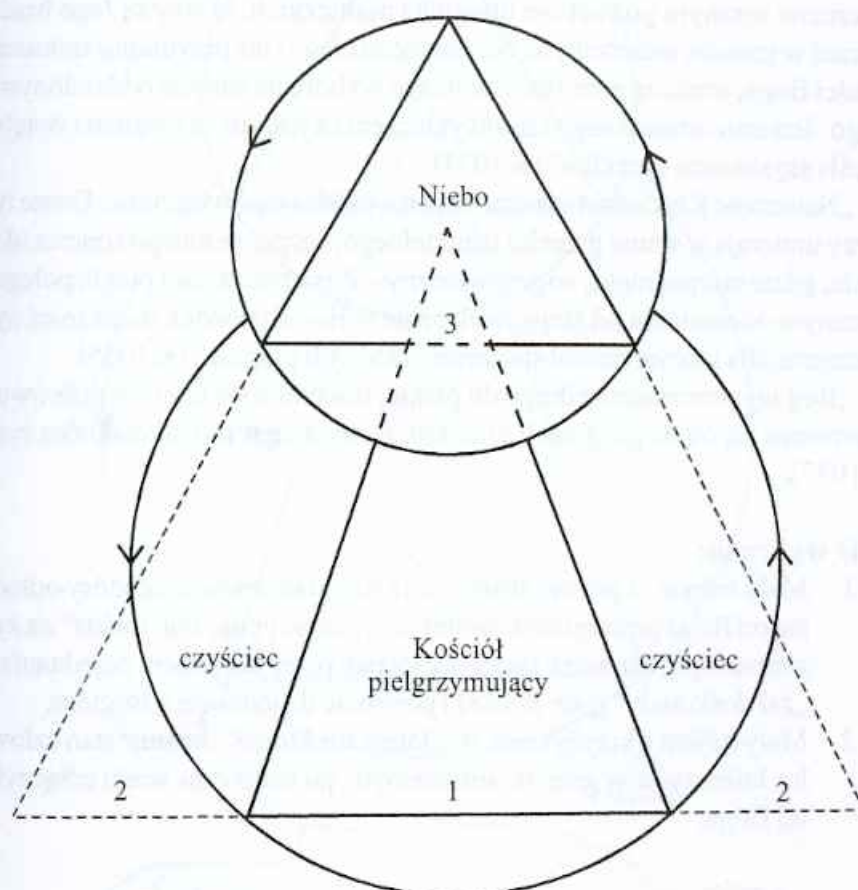
– Jedność miłości – omawiana struktura, złożona z dwóch kół i dwóch trójkątów, wewnętrznie złączonych, tworzy jedną całość;

– Różność stopni miłości:

1, 2 – miłość na etapach doskonalenia,

3 – miłość doskonała.

27. „Świętych obcowanie” w jednej miłości



28. Piekło – odłączenie od Boga

„Nie możemy być zjednoczeni z Bogiem, jeśli nie wybieramy w sposób dobrowolny Jego miłości. Nie możemy jednak kochać Boga, jeśli grzeszymy ciężko przeciw Niemu, przeciw naszemu bliźniemu lub przeciw nam samym: «Kto... nie miłuje, trwa w śmierci. Każdy, kto nienawidzi swego brata, jest zabójcą, a wiecie, że żaden zabójca nie nosi w sobie życia wiecznego» (1 J 3, 14c-15). Nasz Pan ostrzega nas, że zostaniemy od Niego oddzieleni, jeśli nie wyjdziemy naprzeciw ważnym potrzebom ubogich i maluczkich, którzy są Jego braćmi. Umrzeć w grzechu śmiertelnym, nie żałując za niego i nie przyjmując miłosiernej miłości Boga, oznacza pozostać z wolnego wyboru na zawsze oddzielonym od Niego. Ten stan ostatecznego samowykluczenia z jedności z Bogiem i świętymi określa się słowem «piekło»” (K 1033).

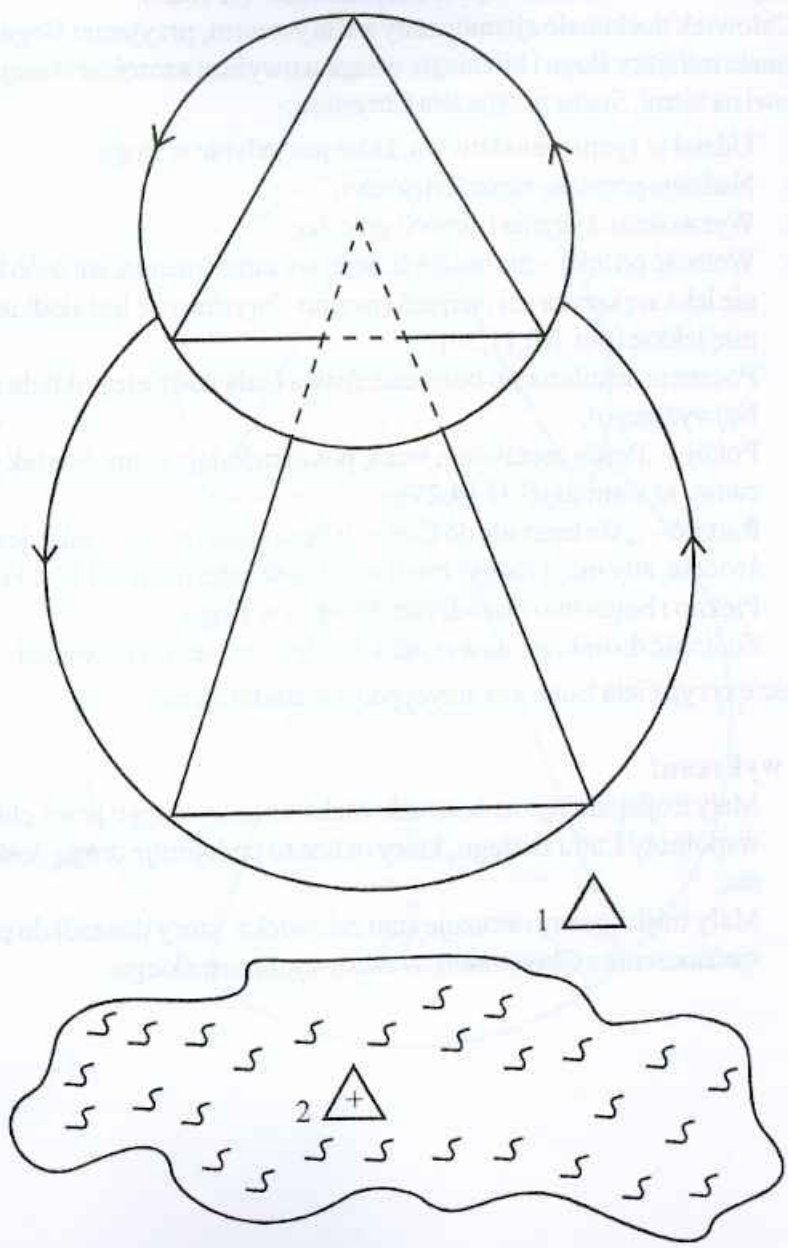
„Nauczanie Kościoła stwierdza istnienie piekła i jego wieczność. Dusze tych, którzy umierają w stanie grzechu śmiertelnego, bezpośrednio po śmierci idą do piekła, gdzie cierpią męki, «ogień wieczny». Zasadnicza kara piekła polega na wiecznym oddzieleniu od Boga; wyłącznie w Bogu człowiek może mieć życie i szczęście, dla których został stworzony i których pragnie” (K 1035).

„Bóg nie przeznacza nikogo do piekła; dokonuje się to przez dobrowolne odwrócenie się od Boga (grzech śmiertelny) i trwanie w nim aż do końca życia” (K 1037).

Opis wykresu:

1. Mały trójkąt, z prawej strony, obrazuje stan człowieka, który odłączył się od Boga przez grzech śmiertelny, „antycypuje stan piekła” za życia ziemskiego; człowiek taki może jednak przez sakrament pojednania lub „żał doskonały” (por. K 1452) powrócić do jedności z Bogiem;
2. Mały trójkąt z krzyżykiem, w „dolnej strukturze” ilustruje stan człowieka, który żyjąc w grzechu śmiertelnym, po śmierci na wieki odłączył się od Boga.

28. Piekło – odłączenie od Boga



29. Miłość doskonała – antycypacją nieba

„Niebo jest szczęśliwą wspólnotą tych wszystkich, którzy są doskonale zjednoczeni z Chrystusem” (K 1026).

„Życie w niebie oznacza «być z Chrystusem»” (K 1025).

Człowiek doskonale zjednoczony z Chrystusem, przyjaciel Boga, święty, doskonale miłujący Boga i bliźniego, osiąga najwyższe szczęście dostępne człowiekowi na ziemi. Status przyjaciela Chrystusa:

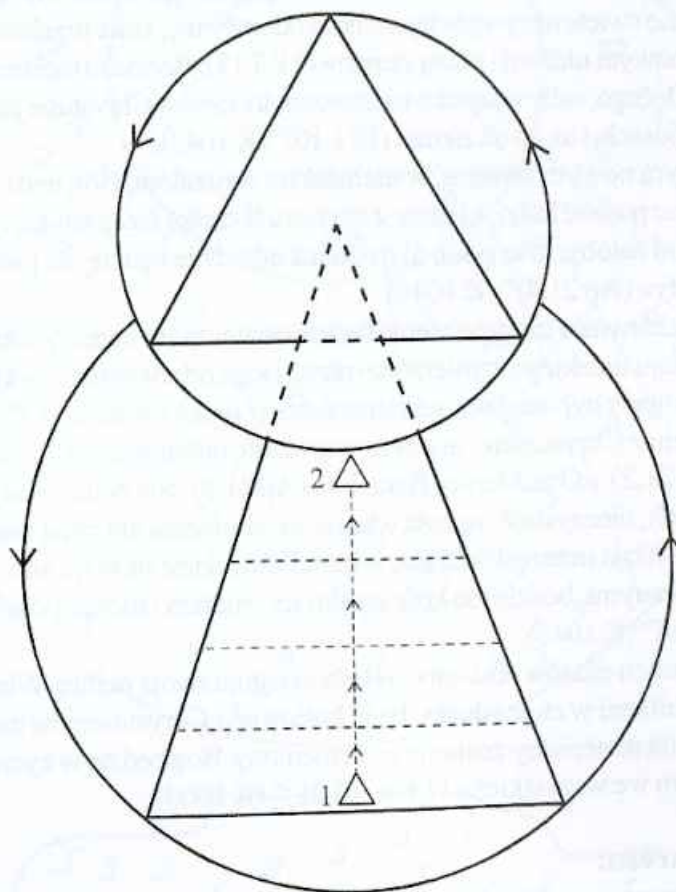
1. Udział w życiu prawdziwym, które jest jedynie w Bogu;
2. Nadzieja przyszłej nieśmiertelności;
3. Wyzwolenie z jarzma i niewoli grzechu;
4. Wolność od lęku – nie boi się śmierci ani utraty mienia, ani osób bliskich; nie lęka się krzyża ani cierpień (jarzmo Chrystusowe jest słodkie, a brzemień lekkie [por. Mt 11,30]);
5. Poczucie absolutnego bezpieczeństwa (całą nadzieję pokłada w mocy Najwyższego);
6. Pokój – „Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję” (J 14,27);
7. Radość – „Ale teraz idę do Ciebie [Ojczy] i tak mówię, będąc jeszcze na świecie, aby moją radość mieli w sobie w całej pełni” (J 17,13).
8. Piękno i bogactwo prawdziwe, które są w Bogu;
9. Zdolność do miłowania wszystkich ludzi, również nieprzyjaciół.

Szczęście przyjaciela Boga jest antycypacją nieba na ziemi.

Opis wykresu:

1. Mały trójkąt dolny oznacza człowieka wszczepionego przez chrzest do wspólnoty Ludu Bożego, który odczeka podejmuje drogę doskonałości;
2. Mały trójkąt górny obrazuje stan człowieka, który doszedł do pełnego zjednoczenia z Chrystusem, w czasie życia ziemskiego.

29. Miłość doskonała – antycypacją nieba



30. Nadzieja nowego nieba i nowej ziemi

„Na końcu świata Królestwo Boże osiągnie swoją pełnię. Po sądzie powszechnym sprawiedliwi, uwielbieni w ciele i duszy, będą królować na zawsze z Chrystusem, a sam wszechświat będzie odnowiony:

Wtedy Kościół «osiągnie pełnię... w chwale niebieskiej, gdy nadejdzie czas odnowienia wszystkiego i kiedy wraz z rodzajem ludzkim również świat cały, głęboko związany z człowiekiem i przez niego zdążający do swego celu, w sposób doskonały odnowi się w Chrystusie» (*Lumen gentium* 48)” (K 1042).

„Pismo święte nazywa to tajemnicze odnowienie, które przekształci ludzkość i świat, «nowym niebem i nową ziemią» (2 P 3,13). Będzie to ostateczna realizacja zamysłu Bożego, «aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie: to, co w niebiosach, i to, co na ziemi» (Ef 1,10)” (K 1043).

„W tym nowym świecie, w niebieskim Jeruzalem, Bóg będzie miał swoje mieszkanie pośród ludzi. «I otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już odtąd nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu już odtąd nie będzie, bo pierwsze rzeczy przemienęły» (Ap 21,4)” (K 1044).

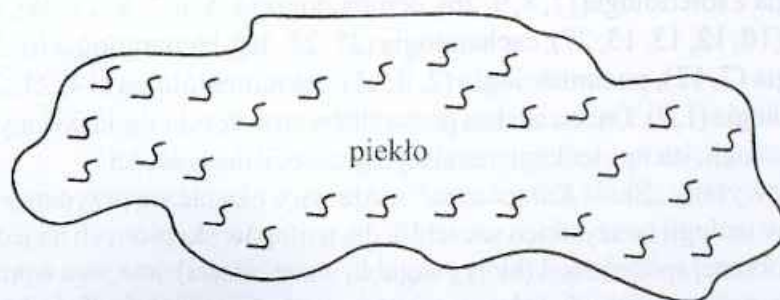
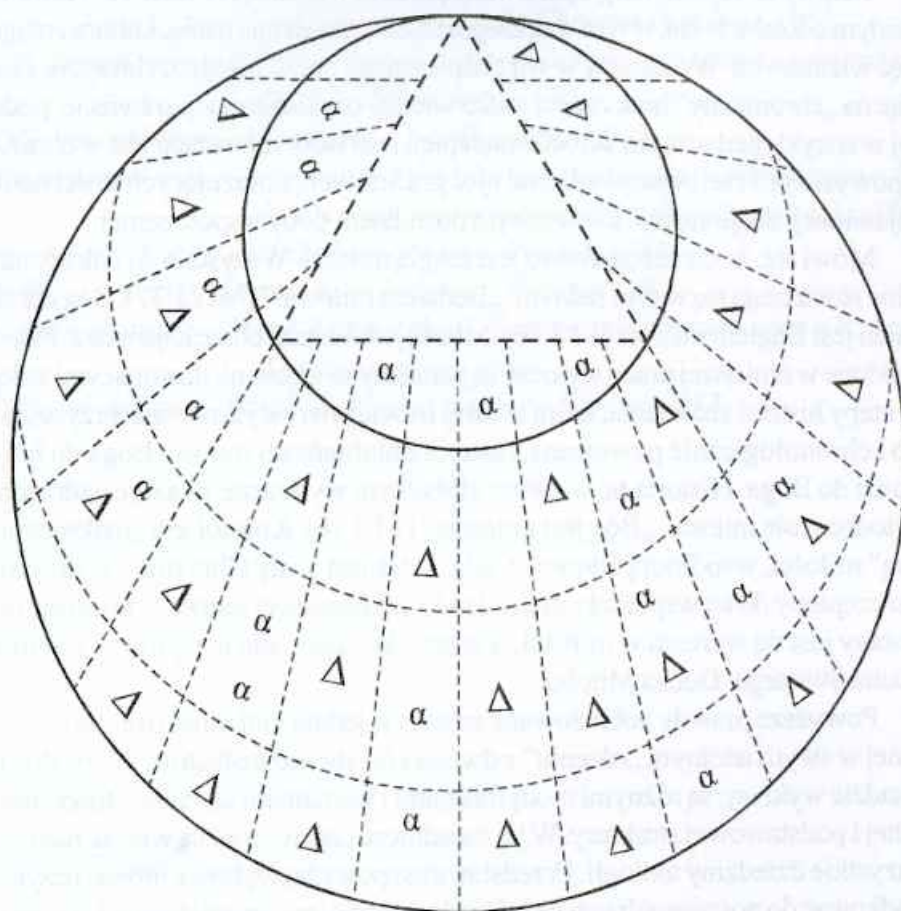
„Dla człowieka to wypełnienie będzie ostatecznym urzeczywistnieniem jedności rodzaju ludzkiego zamierzonej przez Boga od stworzenia, a której Kościół pielgrzymujący był «niejako sakramentem» (*Lumen gentium* 1). Ci, którzy będą zjednoczeni z Chrystusem, utworzą wspólnotę odkupionych, «Miasto Święte» Boga (Ap 21,2), «Oblubienicę Baranka» (Ap 21,9). Nie będzie ona już zraniona przez grzech, nieczystość, miłość własną, które niszczą lub ranią ziemską wspólnotę ludzi. Wizja uszczęśliwiająca, w której Bóg ukaże się w sposób niezgłębiony przed wybranymi, będzie nie kończącym się źródłem radości, pokoju i wzajemnej komunii” (K 1045).

„Na końcu czasów Królestwo Boże osiągnie swoją pełnię. Wtedy sprawiedliwi, uwielbieni w ciele i duszy, będą królować z Chrystusem na zawsze, a sam wszechświat materialny zostanie przemieniony. Bóg będzie w życiu wiecznym «wszystkim we wszystkich» (1 Kor 15,28)” (K 1060).

Opis wykresu:

– Linie przerywane wychodzące z trójkąta oznaczającego Boga w Trójcy Jedynego, rozchodzące się promieniście na całą strukturę wykresu, oznaczają, że na końcu czasów nastąpi zjednoczenie wszystkiego w Chrystusie jako Głowie (por. Ef 1,10).

30. Nadzieja nowego nieba i nowej ziemi



Zakończenie

Człowiek współczesny, opanowany przez cywilizację „obrazu”, oczekuje na każdym odcinku życia, w tym w szczególności w dziedzinie nauki, kultury i religii, ujęć wizualnych. Wciągnięty w wir pośpiesznego i nerwowego trybu życia, cierpiąc na „chroniczny” brak czasu, szuka wiedzy oraz informacji o świecie, podanej w encyklopedycznym skrócie: najlepiej, jeśli skrót informacji jest w obrazie. Z powyższych racji wprowadzenie ujęć graficznych, obrazujących treści nauki objawionej, zdaje się być koniecznym postulatem doby współczesnej.

Mówi się, że chrześcijaństwo jest religią miłości. Wszystkie jej nakazy moralne streszczają się w tym jednym: „Będziesz miłował” (Mt 22,37). Bóg chrześcijan jest Bogiem miłości (1 J 4,16). Miłość jest syntezą chrześcijaństwa. Przedstawione w niniejszej pracy wykresy są paralelnymi ujęciami, ilustrującymi kolejne etapy historii zbawienia, która w swej istocie jawi się jako jedna, przyczynowo i chronologicznie powiązana, historia oblubieńczej miłości Boga do ludzi i ludzi do Boga. Historia ta, w swym globalnym wymiarze, ukazuje nadrzędną i wiodącą rolę miłości. „Bóg jest miłością” (1 J 4,16). Kościół jest „makrostrukturą” miłości, wspólnotą Głowy i Ciała, którą jest „cały Chrystus”. Człowiek, wszczepiony do tej wspólnoty życia, dzięki odkupieńczej miłości Chrystusa, powołany jest do wzrostu w miłości, wzrostu, którego „siłą napędową” jest moc Ducha Świętego, Ducha Miłości.

Powyższe prawdy zobrazowane zostały w jednej globalnej strukturze, złożonej w swym istotnym „rdzeniu” z dwóch kół i dwóch trójkątów. Wszystkie w zasadzie wykresy, są różnymi modyfikacjami i wariantami tej jednej, fundamentalnej i podstawowej struktury. W jej zasadnicze „ramy” można wpisać nieomal wszystkie dziedziny teologii. Przedstawione powyżej wykresy można przyporządkować do poszczególnych dziedzin dogmatyki, np.: angelologia (3, 4), chrystologia z soteriologią (7, 8, 9, 26), demonologia (4, 5, 6, 7, 8, 23, 28), eklezjologia (10, 12, 13, 15, 27), eschatologia (25, 28, 30), hamartologia (6, 23), mariologia (7, 12), pneumatologia (2, 8, 11), sakramentologia (14, 23, 26) oraz trynitologia (1, 2). Dalsza analiza pozwoliłaby znaleźć odnośniki do innych dziedzin teologii, jak np.: teologii moralnej czy teologii duchowości.

Powyższy „Skrót *Katechizmu*” może więc okazać się przydatny dla studentów teologii (wszystkich szczebli), dla teologów skupionych na jednej wąskiej, obranej specjalizacji (którzy zagubili wizję całości) oraz jako wprowadzenie, dla tych wszystkich, których zniechęca pokaźna objętość *Katechizmu Kościoła Katolickiego*.

Wykaz skrótów

- Christus Dominus* - Sobór Watykański II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, 1965.
- Dei Verbum* - Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym *Dei Verbum*, 1965.
- EK - *Encyklopedia Katolicka*, t. I-VIII, Lublin 1973-
- Gaudium et spes* - Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 1965.
- K - *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- KPK - *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1983.
- Lumen gentium* - Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 1964.
- Mystici corporis* - Pius XII, *Mystici corporis Christi*, 1943.